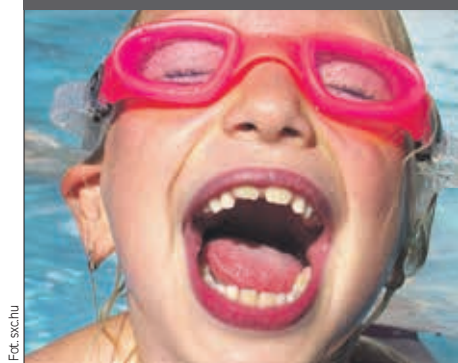




Fot. sxc.hu

BĘDZIE BASEN

W przyszłym roku lubinianie będą mogli korzystać z nowych basenów odkrytych. W ciągu najbliższych kilku tygodni gotowa ma być koncepcja, a latem ruszy budowa.

» STR. 2

CHCĄ POWROTU 49 WOJEWÓDZTW

Polska podąża ścieżką strukturalnego niedorozwoju charakterystyczną dla państw trzeciego świata – mówią politycy SLD. Ich zdaniem rozwiązaniem problemu byłby powrót do podziału na 49 województw.

» STR. 3



Fot. Marta Czachórska

GWIAZDY W LUBINIE

Piękny głos Justyny Steczkowskiej usłyszeli lubinianie, którzy przyszli w sobotę na Galę Noworoczną do kościoła św. Maksymiliana Marii Kolbego. Na koncercie zorganizowanym przez KGHM wystąpili również: Piotr Kupicha oraz śpiewacy operowi Wioletta Chodowicz i Marcin Bronikowski. Publiczność czarował także Tomasz Kammel, który poprowadził imprezę.

Na widowni zasiadli natomiast między innymi wiceprezisi Polskiej Miedzi Jarosław Romanowski oraz Wojciech Kędzia. Na bliźniaczej Gali Noworocznej, która dzień wcześniej odbyła się w legnickiej katedrze pojawił się natomiast prezes Herbert Wirth.

Więcej na stronie 5



Fot. Marcelina Falkiewicz

NAJWIĘKSZY SPOGLĄDA NA MIASTO

18,5-metrowego brachiozaura ustawiono na specjalnym fundamencie w parku Wrocławskim. – To największy dinozaur, którego głowa wystaje ponad korony drzew – informuje kierownik budowy Stanisław Wardycki.

» STR. 3



GOWIN ZABIERA LUDZI PO

– Nie przyjechalibyśmy tu z lassem, by łowić członków PO – zapewnia były poseł tej partii, Jarosław Gowin. Były minister sprawiedliwości, dziś szef ugrupowania Polska Razem, spotkał się z mieszkańcami Lubina.

» STR. 4

Fot. Eryka Drzymala



Fot. Marcin Czachórska

TIRY DO ROWU ZAMIAST W OSOBÓWKĘ

Wypadek na krajowej trójce, na wysokości hotelu Europa. Cysterna wylądowała w rowie, a ciężarówka wbiła się w ziemię w okolicach hotelowego parkingu. Trzeba było zabezpieczyć teren, bo jedno z aut przewoziło ciekły tlen.

» STR. 6

reklama

LASERY

MEDCZYNE - 606 855 813

ŻYŁAKI, NACZYNNIA, WŁOSY
BRODAWKI, ZNAMIONA, PIEGI
PRZEBARWIENIA, BLIZNY

603 058 860

"GRACJA" SALON URODY
Karkonoska 5A
76 847 50 00

Nowe baseny już w przyszłym roku

Powstaje projekt

» **Wszystko wskazuje na to, że już w przyszłym roku lubinianie będą mogli korzystać z nowych basenów odkrytych. W ciągu najbliższych kilku tygodni gotowa ma być koncepcja i, jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, latem ruszy budowa.**

Kompleks rekreacyjny powstanie w miejscu obecnie burzowego basenu na terenie Regionalnego Centrum Sportowego. – Według wstępnych założeń będzie składał się ze sportowego 26-metrowego basenu do pływania oraz części rekreacyjnej, czyli mniejszego basenu i brodziku ze zjeżdżalnią dla dzieci – opowiada prezes RCS Piotr Midziak.

W drodze przetargu spółka wybrała już Pracownię Projektową Pion z Łodzi, która w ciągu najbliższych kilku tygodni ma przygotować koncepcję budowy basenów odkrytych wraz z wizualizacją. – Do końca tego półrocza powstanie też projekt budowy całego kompleksu. Jeśli zostanie przez nas zaakceptowany, szczególnie chodzi tu o możliwości finansowania, na przełomie czerwca i lipca tego roku będziemy mogli ruszyć z budową – podkreśla.

– Zależy nam, by wybudować je jak najszybciej. Tak, by w przyszłym roku lubinianie mogli już z nich korzystać – dodaje prezes.



» **Basen będzie się składał z dwóch części**

Do tej pory spółka trzymała tę informację w tajemnicy. Prezes nie chciał mówić o szczegółach inwestycji nawet wtedy, gdy rozpoczęto wyburzanie starego basenu. – Chcieliśmy mieć wszystko gotowe i dopiero wtedy przekazać informacje mieszkańcom. Czekaliśmy na wizualizację, by pokazać lubinianom, jak będzie wyglądał cały kompleks. Ale skoro mieszkańcy zaczęli się interesować tematem, uznaliśmy, że powinniśmy poinformować ich o szczegółach – wyjaśnia.

MARIOLA SAMOTICHA

Łącznik otwarty

Zapełniają półki

■ **Tablety i komputery, internet wi-fi, książki mówione oraz płyty CD – to wszystko znajdziemy w nowej bibliotece multimedialnej Łącznik przy ulicy Odrodzenia. – To już druga biblioteka multimedialna, którą otwieramy. Chcemy w ten sposób zaproponować naszym czytelnikom coś nowego – mówi dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Marek Mierzejewski.**

Wnętrze na pierwszym piętrze zostało wyremontowane i wyposażone na nowo. Kiedyś mieściła się tu biblioteka i czytelnia dla dzieci, potem czytelnia. Teraz powierzchnię zajmują półki na płyty z muzyką i książką mówioną. Na razie jeszcze w części puste. Jest także kilka stanowisk z komputerami, stolik z tabletami, a także kanapa i kącik do siedzenia ze stolikami i krzesłkami oraz ekranem, na którym można wyświetlać filmy z projektora. Elementy dekoracyjne umieszczone w bibliotece nawiązują do miedzi.

– Mamy sześć stacjonarnych stanowisk komputerowych, sześć table-

tów, internet wi-fi. Całość inwestycji – remont, projekt, wyposażenie – kosztowało 820 tysięcy złotych. Pieniądze przekazał prezydent, miasto – mówi dyrektor Marek Mierzejewski. – Pierwsza biblioteka multimedialna w Lubinie, Czytnik, która została otwarta trzy lata temu na Ustroniu, cieszy się dużym zainteresowaniem. Mamy nadzieję, że z Łącznikiem będzie podobnie. Ponadto Łącznik znajduje się blisko centrum, ma dogodniejsze położenie niż Czytnik – dodaje.

W Łączniku znajduje się również wypożyczalnia książki naukowej, prasa, i jak już pisaliśmy, książka mówiona i płyty CD. Biblioteka jest czynna od poniedziałku do piątku w godzinach 10-18 i w soboty od 10 do 15.

Bibliotekę nazwano Łącznik ze względu na łącznik znajdujący się między starą a nową częścią budynku biblioteki przy Odrodzenia.

– Jesteśmy w trakcie budowy zbiorów. Liczymy, że wkrótce uda się nam zapełnić półki, które na razie w części są puste – dodaje dyrektor Mierzejewski. **MARTA CZACHÓRSKA**

Rekord I LO

Dwa lubińskie licea znalazły się w rankingu najlepszych polskich szkół ponadgimnazjalnych przygotowanym przez „Perspektywę”. I Liceum Ogólnokształcące podskoczyło o prawie sto oczek do góry, zajmując 132. rekordowe w historii szkoły miejsce, natomiast II Liceum Ogólnokształcące uplasowało się na 455. pozycji – o jeden punkt wyżej niż w ubiegłym roku.

I i II LO co roku znajdują się na liście najlepszych szkół średnich w kraju. Nic dziwnego, że obydwie szkoły cieszą się świetną opinią. Według wielu lubinian są to dwa najlepsze licea w naszym mieście.

Świadczą o tym chociażby wyniki matur. Jak dowiadujemy się z rankingu „Perspektyw”, zdawalność przedmiotów obowiązkowych na egzaminie dojrzałości wyniosła w pierwszym aż 88 procent. W przypadku drugiego wynik wyniósł 75,45 procent. Przedmioty dodatkowe, na obydwu poziomach trudności, maturzyści z I i II LO napisali w 2013 roku na kolejno 60 i 45 procent.

Według dyrektora I Liceum Ogólnokształcącego, Józefa Marciniszyna, rekordowy wynik w pełni odzwierciedla pracę szkoły.

„Rzeczpospolita” i „Perspektywę” przygotowują swój ranking co roku od szesnastu lat. Do oceny służą cztery kryteria: sukcesy szkoły w olimpiadach, wyniki matury z przedmiotów obowiązkowych oraz wyniki matury z przedmiotów dodatkowych. Osobno oceniane są licea i technika.

MAF

FLESZ

ZAPRASZAMY DO PIZZERII POMPEA

CZYNNE CODZIENNIE OD 11:00 DO 23:00.
LOKAL DLA NIEPALĄCYCH.

10 PIZZA GRATIS!

Pizzeria "Pompea",
ul. Osiedłowa 4,
59-300 Lubin

tel. (076) 842-70-92,
pompea@pizzeriapompea.pl

Organizujemy imprezy okolicznościowe:

- komunie,
- stypy,
- chrzty,
- wesela,
- barbórki,
- imprezy firmowe,
- szkolenia i inne

HELIOS

KINO KOBIEC
wieczór filmowy dla Pań

Stycziowe Kino Kobiet z filmem
Sierpień w hrabstwie Osage

Szczegóły na www.helios.pl

30.01
godz. 18:30

KINO HELIOS Lubin
ul. Gen. Władysława Sikorskiego 20, 59-300 Lubin
REZERWACJA TEL.: 76 724 97 97, REZERWACJA ISPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE: www.helios.pl
POLUB NAS NA fb

Oczy dinozaura będą świecić

Największy już spogląda na Lubin

■ 18,5-metrowego brachiozaura ustawiono w ubiegłym tygodniu na specjalnym fundamencie w parku Wrocławskim. – To największy dinozaur, którego głowa wystaje ponad korony drzew. Gad, dokładnie w tym miejscu już pozostanie – informuje kierownik budowy Stanisław Wardycki.

Brachiozaur stanął obok diplodoka, od strony ronda

tak, że spogląda na Kielich. Mielśmy obawy co do jego podnoszenia, bo jest bardzo ciężki, dwa pasy nawet raz nam pękły, ale za drugim razem już się udało. Wszystkie dinozaury zostaną podświetlone. Ten, którego zamontowaliśmy dzisiaj będzie miał nawet lampy na fotokomórkę zamontowane w oczach – opowiada Stanisław Wardycki.

Przypomnijmy, że początkowo miasto miało poprawić

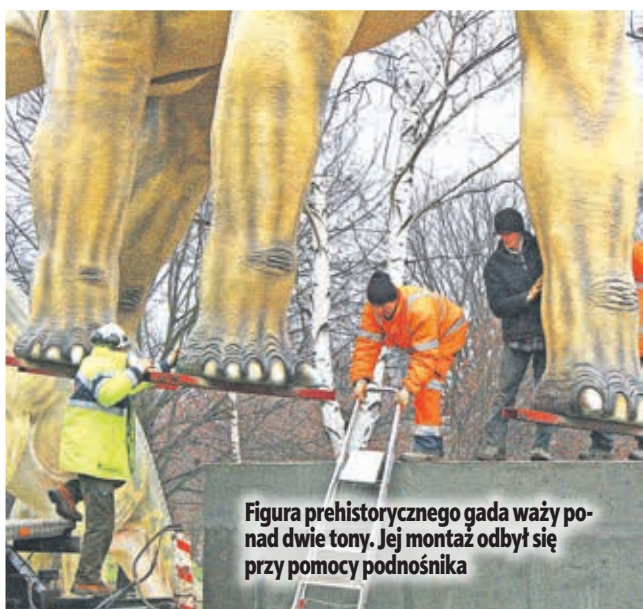


Figura prehistorycznego gada waży ponad dwie tony. Jej montaż odbył się przy pomocy podnośnika

Fot. Marcelina Falkiewicz

miedzy Obi a Indomo. Figura prehistorycznego gada waży ponad dwie tony. Jej montaż odbył się przy wykorzystaniu podnośnika.

– Figurę widać z bardzo daleka. Dinozaur jest ustawiony

największego z dinozaurów, 11-metrowego diplodoka, tak by wystawał ponad drzewa. Ale ostatecznie zdecydowano, że obok niego stanie drugi roślinożerny gad.

MARCELINA FALKIEWICZ

Znowu będziemy mieszkać w Legnickim?

Chcą powrotu 49 województw

» Polska podąża ścieżką strukturalnego niedorozwoju charakterystyczną dla państw trzeciego świata – mówią wprost politycy Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Ich zdaniem rozwiązaniem problemu byłby powrót do podziału administracyjnego sprzed 1999 roku, czyli do 49 województw.

Akcja „Polska x 49” stała się hasłem politycznym SLD. Liderzy tej partii jeżdżą po kraju, by przekonać Polaków, że 49 województw to dla nas najlepsze rozwiązanie. Kilka dni temu lider partii, Grzegorz Napieralski, był też w Legnicy. Bo po ewentualnej zmianie Legnica znów stałaby się miastem wojewódzkim. A nasz region znów byłby województwem legnickim.

– Nasz postulat jest po to, aby w najbliższych latach, kiedy będzie do wydania blisko 73 mld euro, te pieniądze nie trafiły wyłącznie do trzech dużych me-



Fot. Mariola Samoticha

tropolii, ale by trafiły również do mniejszych ośrodków – tłumaczy rzecznik SLD Dariusz Joński.

Dlatego politycy z lewicy rozpoczęli konsultacje na temat tej propozycji. Głównie w miastach, które przed reformą administracyjną z 1999 r. były

miastami wojewódzkimi. Później partia planuje przygotować odpowiedni projekt ustawy i przestawić go w Sejmie.

– Zrobimy wszystko, jak tylko będziemy rządzić bądź współrządzić, aby przywrócić 49 województw, aby wszystkie te województwa równo się rozwijały, a nie tylko kilka aglomeracji, jak jest w tej chwili – podkreśla rzecznik partii.

Także lokalni politycy SLD przekonują, że rezygnacja z 16 i powrót do 49 województw to bardzo dobry pomysł. Szczególnie poprzez portale społecznościowe. Działacze z naszego regionu chcą byśmy znowu byli mieszkańcami województwa legnickiego.

MARIOLA SAMOTICHA

Ryszard Zbrzyzny, poseł SLD z Lubina

Przywrócenie 49 województw to bardzo dobry pomysł. Miałem okazję żyć w kraju, kiedy było 49 województw, potem 17, a dziś 16. Teraz jest najgorzej, bo nie dość, że władza odsunęła się od obywatela, to jeszcze środki unijne koncentrują się wyłącznie w tych dużych ośrodkach. Powrót do podziału na 49 województw pozwoli nam partycypować w nowym rozdaniu pieniędzy z Unii Europejskiej. Gdybyśmy się sprężyli, zmiany mogłyby wejść w życie już w przyszłym roku.



Fot. Marta Czachórska

reklama

Panu Doktorowi
Zbigniewowi Rudnickiemu
wyraży głębokiego współczucia i słowa wsparcia
z powodu śmierci
ojca
składają
koleżanki i koledzy
z Zakładu Polityki Oświatowej i Edukacji Obywatelskiej
Wydziału Studiów Edukacyjnych
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu.

Sprzedam dom
jednorodzinny
w Krzeczynie
110 m²
Działka 9 arów
tel 76 749 36 49
kom. 506 240 067,
511 746309

Nie dajesz rady
ze spłatą
rat bankowych?
ZADZWOŃ!
Pożyczki
bez BIK i KRD
TEL. 506 940 262

PETRO-LAWA Sp. z o.o.

KONTAKT:
655463918
605789410
605789411

Sprzedaż oleju
napędowego
i opałowego

Spotkał się z lubinianami

Gowin zabiera ludzi PO

» – Nie przyjechaliśmy tu z lassem, by łowić członków Platformy Obywatelskiej – zapewnia były poseł tej partii, Jarosław Gowin. Były minister sprawiedliwości, dziś szef ugrupowania Polska Razem, spotkał się z mieszkańcami Lubina, by porozmawiać o planach jego frakcji w naszym mieście.

W ostatnim czasie spekulowano o przyłączeniu się lubińskich działaczy PO do nowo powstałej partii Jarosława Gowina. Z Gowinem łączony jest europoseł Piotr Borys oraz miejscy radni: Krzysztof Olszowiak i Ksenia Dowhań-Domańska. Jedynie ta ostatnia potwierdza, że spotkała się z liderem Polska Razem we Wrocławiu, jednak, jak zapewnia, to o niczym nie przesądza. Eurodeputowany Borys ucina natomiast rozmowę i nie chce niczego komentować.



» – Ludzie, którzy należeli do Platformy Obywatelskiej, zgłaszają się do naszego ugrupowania – przyznaje Jarosław Gowin

– Ludzie, którzy należeli do Platformy Obywatelskiej, zgłaszają się do naszego ugrupowania. Chcą z mojej byłej partii odejść i czy oni są schety-

nowcami czy zwolennikami Jacka Protasiewicza, tego oczywiście nie wiem, jednak w każdym przypadku indywidualnie rozpatrujemy ta-

kie wnioski. Nie spodziewamy się natomiast jakiegoś wielkiego desantu przedstawicieli PO na PR – tłumaczy Jarosław Gowin.

Szef Polska Razem, zapytany wprost o przejście Piotra Borysa do struktur jego partii odpowiedział, że takie rozmowy nie były prowadzone. Bardzo entuzjastycznie zareagował natomiast na pytanie dotyczące byłego działacza PO, Artura Zasady, który – jak zapewnia Gowin – miał pojawić się w Lubinie, jednak z powodów rodzinnych musiał pilnie wyjechać do Szczecina.

– To nasza jedynka na liście do parlamentu europejskiego. Artur Zasada jest mocno zaangażowany w budowę drogi S3 – dodaje prezes PR.

Zasada budową ekspresowej trójki promuje się także w Lubinie. Ostatnio w naszym mieście pojawiły się billboardy, na których europarlamentarzysta z woj. lubuskiego pozuje z hasłem „Mission S3 Possible”.

MARCELINA FALKIEWICZ

Prawo i Sprawiedliwość szykuje się do wyborów

O nazwiskach ani słowa

» Czołowi politycy dolnośląskich struktur PiS w niedzielny wieczór omawiali w Legnicy kształt przyszłych list wyborczych. Jednak o konkretnych nazwiskach nie chcieli wypowiadać się publicznie. Wiadomo, że kandydatów na prezydentów, burmistrzów i wójtów poznamy dopiero przed samymi wakacjami.

Dolnośląska Rada Regionalna Prawa i Sprawiedliwości to tylko jedno ze spotkań, na których politycy dyskutują o nadchodzących wyborach do Parlamentu Europejskiego i samorządowych. Wkrótce podobny zjazd odbędzie się we Wrocławiu. Ostatecznie o tym, kto znajdzie się na listach wyborczych, zadecyduje komitet polityczny partii.

– Dementuję pogłoski, że istnieją tajne listy, na których jestem głównym kandydatem do Parlamentu Europejskiego – mówił do dziennikarzy wiceprezes PiS Adam Lipiński. – Mogę natomiast zdradzić, że tegoroczne listy na pewno w sposób istotny będą się różnić od tych sprzed pięciu lat. Lider partii przyznał natomiast, że na pięć możliwych mandatów europejskich, któ-



– Dementuję pogłoski, że istnieją tajne listy, na których jestem głównym kandydatem do Parlamentu Europejskiego – mówi wiceprezes PiS Adam Lipiński

re są do zdobycia w okręgu dolnośląsko-opolskim, jego ugrupowanie liczy na dwa. W obecnej kadencji ma jednego przedstawiciela: profesora Ryszarda Legutko.

Ponadto Dolnośląska Rada Regionalna PiS omówiła sytuację polityczną i społeczną w regionie. Były prezes KGHM Krzysztof Skóra, wraz z posłem Dawidem Jackiewiczem, informowali o zgubnym wpływie podatku od kopa-

lin, jaki niemal dwa lata temu narzucono na Polską Miedź.

– Jeśli dojdzie do zamknięcia Zakładów Górniczych Lubin, podobny los może spotkać Hutę Miedzi Legnica, która przerabia koncentrat z tej kopalni. W sumie pracę może stracić ponad 4,5 tysiąca osób! – alarmował Krzysztof Skóra, radny sejmiku dolnośląskiego.

JOANNA MICHALAK

Lider Polska Razem ujawnia

Nie wiedział za czym głosować

■ Do swoistej niekompetencji przyznał się podczas spotkania z mieszkańcami Lubina poseł Jarosław Gowin. Szef nowo powstałej partii Polska Razem wyznał, że, będąc jeszcze ministrem sprawiedliwości, głosował za wprowadzeniem podatku od niektórych kopalni nie znając mechanizmu jego funkcjonowania. – W momencie gdy głosowaliśmy w Sejmie to rozwiązanie, nie miałem świadomości tego, że oparte jest ono na rodzaju ekonomicznego oszustwa – tłumaczy.

Według Gowina, mechanizm, który zwiększa kwotę

podatku w momencie wzrostu wydobycia, jest „sprzeczny z logiką gospodarczą”. Mimo to poseł zagłosował za wprowadzeniem opłaty, na którą dziennie lubiński KGHM przeznaczają średnio 6 mln zł.

– Pytanie nie brzmi jednak, czy podatek w ogóle powinien funkcjonować, tylko na jakich zasadach – podkreśla poseł. Sama idea daniny jest według niego słuszna. – Kopalnia KGHM jest przedsiębiorstwem unikalnym, jednak zasady powinny być jednakowe dla wszystkich – dodaje Jarosław Gowin.

MARCELINA FALKIEWICZ

Niech już będzie, ale niższy

– Nie pojechaliśmy tam, by całkowicie zlikwidować podatek, tylko zainteresować nim Komisję Skarbu Państwa. Nie liczymy w tym roku na jakiegokolwiek efekty. W 2015 spodziewamy się natomiast znacznego obniżenia podatku – tłumaczy prezydent Lubina Robert Raczyński. Włodarz naszego miasta odniósł się do swojej wizyty w Sejmie.

Na początku stycznia zorganizowano w Sejmie nadzwyczajne zebranie dotyczące podatku od kopalni, który dziennie kosztuje KGHM ponad 6 milionów złotych.

– Nie twierdzimy, że tego podatku nie powinno być w ogóle. Powinien być, bo złożyło to dobro narodowe, z którego trzeba korzystać, jednak nie może być tak, że podatek ogranicza rozwój danej firmy – podsumowuje Robert Raczyński.

MARCELINA FALKIEWICZ

Górnicy będą jeździć nowymi autobusami

Górnicy będą wkrótce jeździć do pracy nowymi autobusami. Pol-Miedź Trans zamierza kupić 30 pojazdów. Do końca tego miesiąca czeka na oferty producentów autobusów. 15, czyli połowa nowych autokarów, ma trafić do firmy jeszcze w pierwszym półroczu tego roku.

– Realizujemy konsekwentnie swoją politykę i wymieniamy tabor. Staramy się nie mieć autobusów starszych niż 10 lat. W ubiegłym roku kupiliśmy 10 nowych pojazdów. Teraz zamierzamy kupić kolejne – mówi Marek Danysz, rzecznik prasowy Pol-Miedź Trans.

Najpierw do Pol-Miedź Transu trafi 15 nowych autobusów – w pierwszym półroczu tego roku. Natomiast drugą połowę firma otrzyma na początku 2015 roku.

Autobusy będą służyć do przewozów międzymiastowych, ale także będą nimi jeździć pracownicy KGHM do pracy. Obecnie Pol-Miedź Trans dysponuje 65 autokarami. – W tej chwili wyprzedajemy starsze autobusy, wyprodukowane w latach 2003-2004. Zastąpimy je nowymi autokarami. Nasza flota więc się nie zwiększy. Staramy się ją utrzymać na tym samym poziomie – dodaje Marek Danysz.

MRT

Jak co roku miedziowa spółka przygotowała Galę Noworoczną

Gwiazdy w lubińskim kościele

» *Kościół św. Maksymiliana Marii Kolbego wypełnił się w sobotnie popołudnie po brzegi. Nic dziwnego, taka okazyja nie trafia się często. W Lubinie pojawiły się prawdziwe gwiazdy. Na Gali Noworocznej zorganizowanej przez KGHM wystąpili: Justyna Steczkowska, Piotr Kupicha oraz śpiewacy operowi Wioletta Chodowicz i Marcin Bronikowski. Publiczność czarował również Tomasz Kammel, który poprowadził imprezę.*

Ta gala to już tradycja. Co roku organizuje ją miedziowy holding, zapraszając na nią swoich pracowników, a także wszystkich mieszkańców Zagłębia Miedziowego. Tym razem artyści wystąpili nie tylko w lubińskim kościele, ale również w legnickiej katedrze.

– Galą Noworoczną kończymy rok i rozpoczynamy kolejny. To już integralna część naszego kalendarza – rozpoczął sobotni koncert Jarosław Romanowski, wiceprezes zarządu KGHM, dziękując pracownikom firmy, a także tutejszym samorządowcom za współpracę. Wiceprezes za-



» Niezapomniany duet stworzyli Justyna Steczkowska i baryton Marcin Bronikowski, którzy zaśpiewali „Ave Maria”

pewnił również, że to tutaj jest serce Polskiej Miedzi.

– Serce Polskiej Miedzi bije i bić będzie w Zagłębiu Miedziowym. Mogę Państwa zapewnić, że nic tego nie zmieni – stwierdził wiceprezes Romanowski.

Wstęp na koncert był bezpłatny. Publiczność usłyszała specjalnie przygotowane dla KGHM produkcje. W repertuarze znalazły się m.in. najpiękniejsze polskie kolędy, utwory świąteczne i filmowe w nowych aranżacjach.

Można było także posłuchać piosenki „Jak anioła głos” zespołu Feel, z którym koncertuje

Piotr Kupicha, w zupełnie nowej wersji. Niezapomniany duet stworzyli natomiast Justyna Steczkowska i baryton Marcin Bronikowski, którzy zaśpiewali „Ave Maria”.

Artystom towarzyszyła Orkiestra Miasta Tychy AUKSO wraz z muzykami z Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia z Katowic pod dyrekcją Marka Mosia.

Fotorelacja z tego wydarzenia w internecie na portalu

www.lubin.pl

MARTA CZACHÓRSKA

Będą negocjować płace

Wszystkie związki jednym głosem

■ **Spotkali się i wypracowali wspólne stanowisko. Związkowcy z Polskiej Miedzi mają trzy żądania, które przesłali prezesowi Herbertowi Wirthowi. Szef KGHM miał czas do namysłu. W tym tygodniu natomiast zaplanowano spotkanie z przedstawicielami załogi i okaże się, jaki będzie finał rozmów płacowych.**

Pierwsze spotkanie w sprawie płac załogi Polskiej Miedzi właściwie nic nie dało. Przepisano tylko zapisy z poprzedniego roku odnośnie wczasów profilaktycznych. Ale najważniejsze kwestie, czyli zarobki górników, nie zostały omówione.

Do rozmów związkowcy i zarząd miedziowego holdingu wrócą 23 stycznia (już po zamknięciu tego numeru „Wiadomości Lubińskie”). Przedstawiciele załogi przygotowali na to spotkanie wspólne stanowisko. Domagają się zmiany w tabeli w załączniku numer 11



Związkowcy chcą, by w tym roku średnia płaca w spółce wzrosła o 6,4 procent

Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy określającego osiągnięty zysk na zapis „wysokość zysku netto powiększony o kwotę zapłaconego podatku od wydobycia niektórych kopalin”.

Drugi punkt dotyczy podwyżek. Związkowcy chcą, by w tym roku średnia płaca w spółce wzrosła o 6,4 procent.

– Chcemy też przedstawienia ilościowego zatrudnienia we wszystkich grupach pracowniczych i na

wszystkich oddziałach. Chodzi o stanowiska robotnicze i nierobotnicze, w rozbiciu na stanowiska dołowe i powierzchniowe na 31 grudnia 2013 oraz planowane zatrudnienie na 2014 rok w takiej samej konfiguracji – mówią zgodnie związkowcy.

O wynikach rozmów poinformujemy w następnym numerze „Wiadomości Lubińskich”.

MARIOLA SAMOTICHA

Dom Towarowy odżywa

Rozwój poszczególnych stoisk na wszystkich kondygnacjach, budowa sklepowego parkingu oraz otwarcie Delikatesów Centrum – gołym okiem widać, że Dom Towarowy w centrum miasta odżywa. Ci, którzy mają pomysł na własny biznes lub chcą jeszcze bardziej rozszerzyć zakres swojej dotychczasowej działalności mogą zrealizować swoje plany w jednym z trzech wolnych lokali, którymi dysponuje centralny punkt handlowy w Lubinie.

W Domu Towarowym znajdują się trzy wolne powierzchnie handlowe i biurowe. Jak informuje przedstawiciel Domu Towarowego Jadwiga Safińska, pierwsza z nich jest zlokalizowana na parterze budynku. – To lokal o powierzchni około 330 metrów kwadratowych. Idealny na sklep sieciowy, chociażby ze sprzętem RTV i AGD. Sporym udogodnieniem jest w tym przypadku osobne wejście od strony baszty.

Drugi, dużo mniejszy punkt, także znajduje się na parterze obiektu. – W tym przypadku wynajem dotyczy powierzchni około 60 metrów kwadratowych. Mowa o lokalu, w którym poprzedni przedsiębiorca prowadził sklep z produktami marki Adidas.

Trzeci i ostatni lokal, który ma do zaoferowania Dom Towarowy, mieści się na powierzchni około 20 metrów. Punkt jest zlokalizowany na pierwszym piętrze, zaraz obok sklepu obuwniczego.

Warto wspomnieć, że w obiekcie funkcjonują już sklepy obuwnicze, odzieżowe, drogerie, jubiler, kantor, usługi ksero a także, cieszący się olbrzymią popularnością salon odzieży używanej na pierwszym piętrze.

Osoby zainteresowane wynajmem poszczególnych lokali w Domu Towarowym mogą kontaktować się z przedstawicielem obiektu pod nr 76 841 00 78 w godz. od 8:00-15:00.



Sprawą zajmie się teraz sąd

Molestował kilkulatka

» Ta historia może bulwersować. 78-letni lubinianin został oskarżony o molestowanie 9-latka. A dokładnie o doprowadzenie dziecka do „innej czynności seksualnej”. Jednak malucha nikt do tego nie przymuszał, zgodził się, bo 78-latek zaproponował mu za to pieniądze.

Wszystko wydarzyło się w Lubinie 28 maja ubiegłego roku. – Ustalono, że 9-latek o godzinie 11 poszedł do ojca. Długo nie było go w domu, więc mama zaczęła się denerwować i go szukać. Starszy brat chłopca powiedział, że widział go z pewnym mężczyzną. Matka pobiegła do mieszkania tego mężczyzny,

78-latka, ale nie zastała tam swojego syna. Wróciła do domu i wezwała policję – relacjonuje Liliana Łukasiewicz, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

W tym czasie matka 9-latka dowiedziała się, że jej dziecko dostało niemoralną propozycję od 78-latka. Wkrót-

– dodaje prokurator Łukasiewicz.

U 78-letniego lubinianina, emeryta, stwierdzono zaburzenia, pedofilię zastępczą. Objawia się ona podejmowaniem kontaktów seksualnych z dziećmi na skutek braku możliwości utrzymywania ich z osobami dorosłymi.



» U lubinianina, emeryta, stwierdzono zaburzenia, pedofilię zastępczą

ce chłopiec wrócił do domu i potwierdził całą historię. – Do innej czynności seksualnej doszło za zgodą chłopca i nie została użyta przemoc

Mężczyźnie grozi teraz od 2 do 12 lat więzienia. Jego sprawą zajmie się sąd.

MARTA CZACHÓRSKA

Jedna przewróciła się na bok, a druga wbiła w ziemię

Tiry do rowu zamiast w osobówkę

■ Wypadek na krajowej trójce, na wysokości hotelu Europa. 13 stycznia cysterna wylądowała w rowie, a ciężarówka wbiła się w ziemię w okolicach hotelowego parkingu. Trzeba było zabezpieczyć teren, bo jedno z aut przewoziło ciekły tlen.

Kierujący samochodem renault megane, starszy lubinianin, który jechał wraz z córką, wyjeżdżał z drogi podporządkowanej od strony Castoramy. Chciał skręcić w lewo, w kierunku Polkowic.

– Natomiast od strony Wrocławia jechała cysterna i ciężarówka. Chcąc uniknąć zderzenia, jadący lewym pasem kierowca ciężarówki, odbił w prawo. Wtedy zahaczył jadącą prawym pasem cysternę – relacjonuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha z lubińskiej policji.



Na szczęście żaden kierowca nie odniósł w tym wypadku żadnych obrażeń

W konsekwencji pierwsze auto wbiło się w ziemię, a cysterna wpadła do rowu i przewróciła się na bok. Jej dwóch kierowców na szczęście nie odniosło żadnych obrażeń. Nie ucierpieli też pozostali uczestnicy tego zdarzenia.

Kierowcy przez dłuższy czas musieli liczyć się z utrud-

nieniami. Auta trzeba było wyciągnąć, a dodatkowym utrudnieniem było to, że cysterna przewróciła się na bok. W aucie przewożony był ciekły tlen. Specjaliści sprawdzili, że nie ma zagrożenia wycieku, ale nim pojazd został wyciągnięty, tlen trzeba było przepompować.

MARIOLA SAMOTICHA

nowoczesna architektura osiedla

funkcjonalne rozkłady mieszkań

parking podziemny, windy

DEX®

Developer



Nowe mieszkania już w sprzedaży!

www.developerdex.pl

Sprawdź naszą ofertę i zadzwoń: tel. 76 746 10 71

Ukradł matce pół miliona

Ogromną sumę przywłaszczył sobie z konta bankowego swojej 90-letniej matki pewien 57-latek z Lubina. Wypłacał po trochu, aż uzbierało się 572 tys. zł! – Ponieważ mężczyzna przywłaszczył mienie znacznej wartości, sprawą zajmie się Sąd Okręgowy w Legnicy – informuje Liliana Łukasiewicz z Prokuratury Okręgowej w Legnicy. 90-latką sprzedała dwie działki budowlane w Lubinie. Pieniądze za nie trafiły na rachunek bankowy, do którego upoważnieniem dysponował 57-letni syn kobiety. Od stycznia do maja 2012 roku mężczyzna wypłacił z tego konta najpierw 400 tys. zł, potem 2,5 tys., 10 tys. i znowu 100 tys. a potem kilka razy drobniejsze kwoty. W sumie przywłaszczył sobie w ten sposób 572 tys. zł. Jego matka złożyła zawiadomienie na policję. Mężczyzna nie przyznał się do popełnienia przestępstwa. Starał się wyjaśnić sprawę. Jednak, według matki, nie miał pozwolenia na rozporządzanie tymi pieniędzmi. Za przywłaszczenie mienia znacznej wartości grozi mu od roku do 10 lat więzienia. Sprawą zajmie się teraz sąd w Legnicy.

MRT

Pobity za papierosa

Trzech lubinian pobiło dwudziestokilkuletniego mężczyznę, bo... odmówił jednemu z nich poczęstowania papierosem. Młody mężczyzna 17 stycznia wieczorem wyszedł z jednego z lokali, żeby zapalić papierosa. Za nim wyszedł inny klient tego samego lokalu. Zażądał, aby ten poczęstował go papierosem. Dwudziestokilkuletni jednak odmówił.

– To mężczyźni się bardzo nie spodobało. Wrócił do lokalu po swoich kolegów. Gdy mieli już przewagę liczebną, dwóch ze sprawców przytrzymało pokrzywdzonego, a kolejny uderzył go w twarz. Uderzony mężczyzna przewrócił się na ziemię. Do bijącego dotoczyli pozostali, kopiąc i bijąc leżącego po całym ciełe – relacjonuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji. Ktoś wezwał policję. Funkcjonariusze, którzy pojechali na miejsce zdarzenia, szybko zatrzymali wszystkich trzech sprawców pobicia. Młodzi mężczyźni, w wieku od 18 do 21 lat, trafili do policyjnego aresztu. Wszyscy byli pijani, mieli około 2 promile alkoholu w organizmie.

– Za pobicie odpowiedzialność przed sądem. Czyn ten zagrożony jest karą do 3 lat pozbawienia wolności – dodaje aspirant sztabowy Jan Pocięcha.

MRT

Grozi im do 8 lat więzienia

Jechali zbyt szybko, zginęli ludzie

» Rozpędzili się za bardzo, nie zapanowali nad samochodem i przez to ktoś stracił życie. Przez 69-letniego Józefa N. z Gubina zginęła jego znajoma, którą wiozł z tyłu. Zaś 34-letni Sylwester M. z Witkowa potrafił pieszego. Obiema sprawami zajmowała się tujejsza prokuratura.

Józef N. jechał z Gubina do Rawicza wraz ze swoją żoną i znajomą. W pewnej chwili zabłądził i wjechał na ulicę Małomicką w Lubinie. Gdy zorientował się, że źle skręcił, zawrócił. Na zakręcie wypadł z drogi i uderzył w drzewo. Jechał zbyt szybko, w miejscu, gdzie jest ograniczenie do 30 kilometrów na godzinę. Cała trójka podróżująca mazdą trafiła do szpitala. Po kilkunastu dniach, 21 sierpnia 2013 roku, zmarła znajoma małżeństwa, która siedziała na tylnym siedzeniu w samochodzie.

– 69-letni Józef N., emeryt, przyznał się do popełnienia przestępstwa.

Twierdził, że znajoma nie była przypięta pasami. To się jednak nie po-



» Do wielu wypadków dochodzi z powodu przekroczenia prędkości

twierdziło podczas sekcji zwłok – mówi Liliana Łukasiewicz, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy. – Ponadto świadek zdarzenia, inaczey niż Józef N., twierdził, że pasażerka miała zapięte pasy – dodaje.

Mężczyźnie za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym grozi od 6 miesięcy do 8 lat więzienia.

Taka sama kara grozi 34-letniemu Sylwestrowi M., który 25 lipca 2013 roku przy ulicy Dąbrowskiego w Polkowicach potrafił pieszego. Pieszy w wyniku odniesionych obrażeń, zmarł na miejscu. – Sylwester M. jechał z niedozwoloną prędkością – 60 kilometrów na godzinę, w miejscu gdzie dozwolone jest 40 – dodaje Liliana Łukasiewicz.

Pieszy szedł poboczem, w tę samą stronę, w którą jechał samochód. Powinien iść drugą stroną. Zarówno pieszy, jak i kierowca byli trzeźwi.

Sprawami Sylwestra M. i Józefa N. zajmie się teraz sąd.

MARTA CZACHÓRSKA

Prokuratura podsumowała rok 2013

Więcej gwałtów i śmiertelnych pobić

■ Piąty rok z rzędu lubińska prokuratura prowadziła najwięcej śledztw w okręgu legnickim. Wyprzedziła nawet sąsiednią Legnicę. W 2013 roku dominowały przestępstwa narkotykowe, było ich 643, i rozboje – 214. Odnotowano także między innymi 12 zabójstw, 3 pobicia ze skutkiem śmiertelnym i 60 gwałtów.

W stosunku do roku 2012 najbardziej wzrosła przestępczość dotycząca pobić ze skutkiem śmiertelnym (o 200 procent), korupcji (o 58,33 procent) oraz gwałtów (o 11 procent). Mniej było natomiast: zabójstw o 7,7 proc., rozbojów o 14,7 proc., ciężkich uszkodzeń ciała o 21 proc., bójek i pobić z użyciem niebezpiecznego narzędzia o 33,3 proc., czynności seksualnych wobec małoletnich o 15,7 proc. i przestępstw narkotykowych o 4,2 proc.

We wszystkich sześciu prokuraturach – okręgowej w Legnicy oraz rejonowych w Lubinie, Głogowie, Legnicy, Jaworze i Złotoryi – w ubiegłym roku zarejestrowano w sumie 16 tysięcy 72 sprawy. – Jest to

wpływ wyższy niż w 2012 roku o 37 spraw – informuje Piotr Wójtowicz, szef Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

W 2013 roku było mniej osób oskarżonych niż w 2012. Prokuratura skierowała także mniej aktów oskarżenia.

– W 2013 roku skierowano 6.073 akty oskarżenia, a w 2012 6.465, a więc o 392 mniej – wylicza prokurator Wójtowicz. – Zmniejszyła się również liczba osób oskarżonych z 7.601 w 2012 roku do 7.072 w 2013, czyli o 529 osób.

We wszystkich prokuraturach okręgu legnickiego pracuje 73 prokuratorów – w tym 21 w prokuraturze okręgowej i 52 w prokuraturach rejonowych. Jest także 7 asesorów oraz 2 asystentów.

Statystycznie każdy prokurator załatwił w 2013 roku 201 spraw. Przy odliczeniu osób pozostających z różnych przyczyn poza pracą (6 osób) wskaźnik ten wyniósł 218 spraw na osobę.

MARTA CZACHÓRSKA



» – W 2013 roku skierowano 6.073 akty oskarżenia, a w 2012 6.465, a więc o 392 mniej – wylicza prokurator Piotr Wójtowicz

Fot. Joanna Michalak

Nie przyznał się do zarzucanych mu czynów

Więzienie za seks z nieletnią

■ Byli parą. Oboje zakochani. Gdy on zaproponował seks, ona nie odmówiła. Teraz jednak on może trafić za kratki nawet na 12 lat, bo gdy doszło do zbliżenia, miał 20 lat, a ona jedynie 14. – W przypadku obcowania płciowego między osobą pełnoletnią a osobą poniżej 15. roku życia traktowane jest to jako przestępstwo – mówi Liliana Łukasiewicz, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy. – Nawet jeśli para chodziła ze sobą w tym czasie.

– Lubinianin, miał wtedy 20 lat, od stycznia do maja 2012 roku wielokrotnie dopuścił się obcowania płciowego z małoletnią – informuje rzecznik legnickiej prokuratury.

Zawiadomienie w tej sprawie złożył lubiński szpital, do którego trafiła nastolatka. Lekarze ustalili, że dziewczynka odbywała stosunki seksualne, choć nie miała skończonych 15 lat. Również rodzice 14-latki rozmawiali z policją.

W maju, gdy było już prowadzone postępowanie, chłopak dzwonił do rodziny swojej byłej dziewczyny z groźbami. – Groził popełnieniem przestępstwa, jeżeli skierują sprawę na policję – dodaje Liliana Łukasiewicz. – Chłopak usłyszał zarzuty doprowadzenia do obcowania płciowego małoletnią poniżej 15. roku życia oraz wywierania wpływu na czynności świadków – mówi.

Młody lubinianin nie przyznał się do zarzucanych mu czynów. Stwierdził, że chodził z dziewczyną, ale nie uprawiał z nią seksu. – Stoi to w sprzeczności do tego, co ustalono w tej sprawie – mówi rzecznik legnickiej prokuratury.

Według tego co ustalono, chłopak nalegał, a dziewczyna w obawie, że może go stracić, zgodziła się na seks. Spotykali się w domu babci nastolatki.

Mężczyźnie grozi od 2 do 12 lat więzienia. Teraz sprawą zajmie się sąd.

MARTA CZACHÓRSKA

Już wkrótce
nowa
inwestycja
ul. Górnicza!

LUBIN
ZALEŚIE

BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.



INWESTYCJA BLOCKPOL SP. Z O.O.

www.blockpol.pl

- **NOWE MIESZKANIA RÓŻNEJ WIELKOŚCI!**
- **LOKALE USŁUGOWE!**

Biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel.: 519 18 49 59
siedziba firmy: Wrocław, ul. Krzycka 90 D

RATUSZ
OBERŻA

Zachwycali
się zupami

SKARBEK
OBERŻA



Krem borowikowy z grzankami

- Krem borowikowy:**
- 250 g - borowików (mogą być mrożone)
 - 2 szt szalotki,
 - 200ml bulionu warzywnego,
 - 50ml słodkiej śmietanki,
 - 3 łyżki masła,

- Grzanki złotowo-czosnkowe:**
- 3 kromki chleba,
 - 2 ząbki czosnku,
 - 1 łyżka masła,
 - 2 łyżki oliwy,
 - świeży rozmaryn wg uznania

Szalotki kroimy w kostkę i przesmażamy w garnku na jednej łyżce masła. Następnie dodajemy borowiki i mieszamy. Po chwili wlewamy białe wino i bulion. Przyprawiamy solą i pieprzem i gotujemy 2 minuty na małym ogniu. Następnie zupę blendujemy. Po zblendowaniu dodajemy śmietankę, chwilę gotujemy i na koniec dodajemy 2 łyżki zimnego masła, aby ją zagęścić. Zupę posypujemy grzankami i szczypiorkiem.

Na patelni rozpuszczamy masło i wlewamy oliwę. Dodajemy pokrojony drobno czosnek i rozmaryn. Chleb kroimy w kostkę, wrzucamy na patelnię i mieszamy. Wstawiamy do rozgrzanego pieca na 160°C na 7-10 min, tak aby grzanki się przyrumieniły.

15 stycznia w najlepszych lubińskich restauracjach - Oberży Ratusz i Oberży Skarbek miała miejsce degustacja zup z Nowej Karty Menu. Goście zachwycali się m.in. kremem borowikowym z grzankami, żurkiem z pieczoną białą kiełbasą, flakami wołowymi majerankiem i czosnkiem pachnącymi, oraz śródziemnomorską zupą rybną z pieczoną papryką. Oczywiście to tylko część z propozycji nowego menu. Zachęcamy do spróbowania. Warto!



www.oberza.lubinpex.com.pl

Lubinpex®
gastronomia catering

To dopiero początek

Pokonał najlepszych z całego świata

» Nie mówiąc nikomu wysłał swoje bity na konkurs organizowany przez legendarnych amerykańskich raperów – Xzibita, B-Reala oraz Demricka – i... zajął w nim drugie miejsce. 22-letni lubinianin Piotr Żwirko w trzech etapach eliminacji pokonał kilkuset producentów muzycznych i beatmakerów z całego świata. Lepszy – według grupy Serial Killers – okazał się jedynie Dominic „Phrayze” Clay z Los Angeles.



» Rodzina i znajomi byli mocno zaskoczeni, szczególnie, że młody muzyk nie powiedział nikomu o udziale w konkursie

Mój remiks przebrnął przez trzy fazy eliminacji. Najpierw z setek zgłoszeń wybierano TOP 100 kawałków, następnie spośród nich sztab profesjonalistów z serwisu BeatStars.com wyłonił 10 najlep-

szych remiksów, które zostały osobiście odsłuchane przez Serial Killers. Ogłoszenie wyników nastąpiło na żywo przez internetowy Stream, który oczywiście oglądałem, mimo że u nas była wówczas godzina 3 w nocy.

W konkursie zająłem drugie miejsce, a usłyszeć to z ust takich osób było podwójną radością – opowiada Piotr.

Rodzina i znajomi byli mocno zaskoczeni, szczególnie, że młody muzyk nie powiedział

nikomu o udziale w konkursie. – Wielu z nich postacie Xzibita i B-Reala z Cypress Hill są bardzo dobrze znane. Równie ciepło odebrali to zupełnie obcy mi ludzie, którzy dowiedzieli się o tym z portali muzycznych i gratulowali mi przez Facebooka czy inne serwisy – dodaje 22-latek.

Tworzeniem podkładów hip-hopowych Piotrek zajmuje się od 2010 roku. Początkowo była to jedynie pasja, jednak dziś kariera Żwirka rozwinęła się na tyle, że lubinianin utrzymuje się dzięki muzyce. – Rok 2013 był dla mnie naprawdę owocny. Nawiązałem współpracę ze znaną w środowisku hip-hopowym grupą Bezimienni. Ponadto pracuję nad podkładami dla znanej austriackiej grupy Fratelli-b, które ukażą się na ich nowej płycie oraz dla kilku klientów z Wielkiej Brytanii i USA – opowiada.

Warto dodać, że jest to pierwsze wyróżnienie Piotra w jakimkolwiek konkursie. – Poprzedzkę ustawiłem sobie naprawdę wysoko. Mam nadzieję, że ten rok przyniesie jeszcze lepsze możliwości i wyniki – dodaje Żwirko.

Remiks Piotra można znaleźć w interencie na stronie: www.youtube.com.

MARCELINA FALKIEWICZ

reklama



Nowe mieszkania
na sprzedaż
w centrum miasta

Kamienice

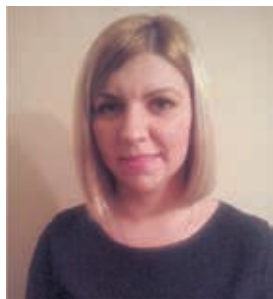
Lubin, ul. Bema

RTBS

biuro sprzedaży: ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55
www.rtbs-lubin.pl

reklama

Rozmowa z nauczycielką z Zielonego Przedszkola w Lubinie, Magdaleną Koman



Przedszkole to nie tylko zabawa

Patrząc na działalność Zielonego Przedszkola, widać, że przedszkole to nie tylko zabawa, leżakowanie i posiłki. Maluchy z waszej placówki angażujecie również w działalność na rzecz lokalnej społeczności...

- Tak. Z różnych okazji odwiedzamy lubińskie placówki oświatowe. Przedszkolaki mają już za sobą występ dla młodszych kolegów ze Żłobka nr 3 w Lubinie, gdzie wspólnie świętowały Dzień Pluszowego Misia. Z przedstawieniem świątecznym gościły również w zaprzyjaźnionym Ośrodku Opiekuńczo-

Rehabilitacyjnym przy ul. Jastrzębiej. W swoich działaniach nie zapominamy również o najstarszych mieszkańcach naszego miasta. 8 stycznia maluchy z Zielonego Przedszkola zaprezentowały swój program jasełkowy w Domu Opieki Szarotka w Lubinie.

Dla dzieci te przedstawienia to frajda? Jak reagowały na kontakt z innymi dziećmi, dorosłymi, starszymi osobami? Dobrze przyjmowały występy przed publicznością?

- Dzieci były bardzo zaangażowane w przygotowania. Były ciekawe nowego miejsca i widowni. Chętnie prezentowały swoje umiejętności.

Takie przedstawienia przed publicznością, kontakt z różnym ludźmi są ważne dla takich maluchów? Jakie czerpią z tego korzyści?

- Aktywność społeczna jest jedną z podstawowych potrzeb dziecka, która warunkuje jego prawidłowy rozwój. Te spotkania były nie tylko doskonałą okazją do rozwijania zainteresowań i odkrywania dziecięcych talentów, ale także do tworzenia wzajemnych relacji opartych na akceptacji i szacunku do osób starszych.

Zielone Przedszkole zajmuje się tylko zaspokojeniem potrzeb dzieci? Czy zwracacie również większą uwagę na rodziców maluchów?

- W naszych działaniach nie zapominamy o potrzebach rodziców. Teraz na przykład proponujemy otwarte bezpłatne warsztaty „Pierwsza pomoc przedmedyczna”. Odbędą się one 23 stycznia o godzinie 16 w Zielonym Przedszkolu przy ul. Sportowej 35 w Lubinie. Serdecznie zapraszamy również na spotkania z logopedą, które cyklicznie organizujemy w naszym przedszkolu. Kolejna prelekcja pt. „Jak pomóc dziecku w usunięciu wady wymowy” odbędzie się już 19 lutego o godzinie 16.30.

Czy w tych warsztatach mogą wziąć udział tylko rodzice waszych podopiecznych?

- Na warsztaty zapraszamy nie tylko rodziców dzieci uczęszczających do naszego przedszkola, ale wszystkich tych, dla których cenne są wskazówki i rady specjalisty.

Co należy zrobić, jeśli ktoś byłby zainteresowany zapisaniem dziecka do Zielonego Przedszkola albo chciałby wziąć udział w warsztatach dla rodziców?

- Wszystkich zainteresowanych działalnością naszego przedszkola zapraszam do odwiedzenia nas w budynku przy ul. Sportowej 35.

Dziękuję za rozmowę

Ułatwi życie niepełnosprawnym

W prezencji dali im samochód

» Z volkswagena caravelle, dostosowanego do przewozu osób niepełnosprawnych, będą korzystać członkowie Warsztatów Terapii Zajęciowej Promyk. Auto przekazał prezydent Lubina Robert Raczyński. Jego zakup sfinansowała miejska spółka MPWiK.



Szef Stowarzyszenia Równe Szanse Dariusz Jankowski zaprezentował gościom jak działa auto

Symboliczne przekazanie wozu odbyło się na dziedzińcu siedziby Stowarzyszenia Równe Szanse przy ul. Kukuczki 39 w Lubinie. Po poświęceniu pojazdu przez ks. Wiesława Migdała, prezydent Lubina Robert Raczyński, prezes MPWiK Jarosław Wantuła oraz szef Stowarzyszenia Równe Szanse Dariusz Jankowski przecięli wstęgę, którą owinięto auto. Następnie prezes obiektu zaprezentował gościom sposób działania auta, na które chorzy czekali od początku powstania warsztatów.

- Dojazd osób niepełnosprawnych na zajęcia organizowane przez nasz ośrodek był bardzo często sporym utrudnieniem. Jeden z naszych uczestników waży 120 kg, jednak jego 76-letnia matka codziennie go tutaj przywozi. Darowizna w postaci takiego

samochodu będzie dla nas więc sporym ułatwieniem. Pojazdem może bowiem podróżować jednocześnie osiem osób. Samochód, wraz z podnośnikiem, kosztował miejską spółkę 163.700 zł – opowiada prezes Stowarzyszenia Równe Szanse Dariusz Jankowski.

Według prezesa MPWiK, zakup samochodu był priorytetową inwestycją stowarzyszenia. – Jako przedsiębiorstwo wspieramy osoby potrzebujące. Samochód jest dostosowany do potrzeb WTZ Promyk, więc go sfinansowaliśmy – tłumaczy Jarosław Wantuła.

MARCELINA FALKIEWICZ

reklama

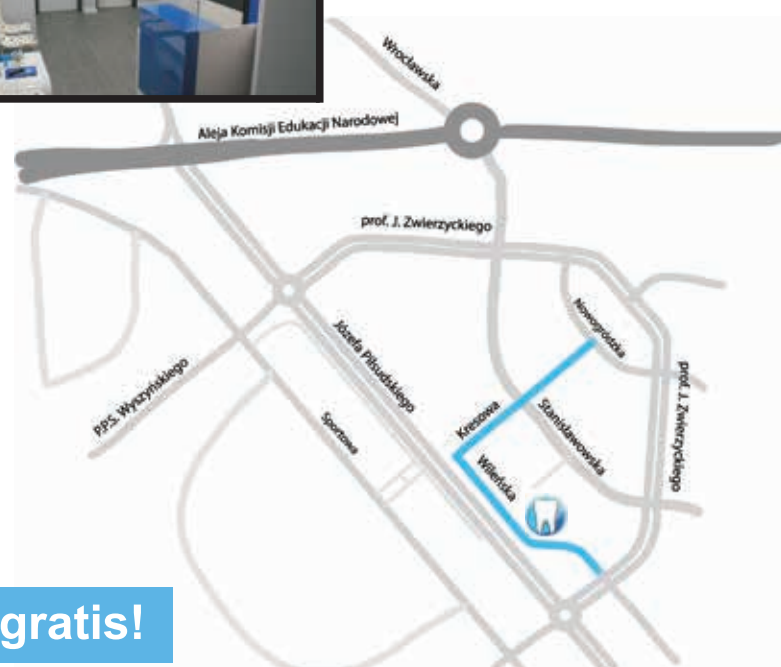
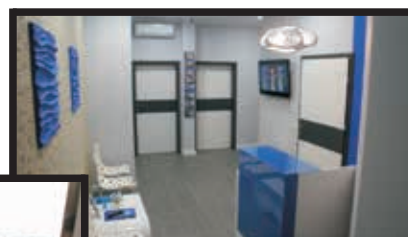


stomatologia

Wileńska

ul. Wileńska 6b
59 - 300 Lubin
tel: 512 328 676
www.wilenska.com.pl

stomatologia zachowawcza
stomatologia dziecięca
endodoncja
protetyka
chirurgia stomatologiczna
periodoncja
ortodoncja
implantologia



Dla naszych pacjentów RTG panoramiczne gratis!

25TH POLISH INTERNATIONAL JUNIOR CHAMPIONSHIPS

Babolat



Zdjęcia: Agata Bończak

LUBIN, POLAND, 17TH - 19TH JANUARY 2014

Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe” – rok 2014

www.wzgorzezamkowe.pl

www.wzgorzezamkowe.pl

www.wzgorzezamkowe.pl

Akcja Wakacje! Lipiec — sierpień 2014

Podczas przerwy wakacyjnej Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe” zaprasza do udziału w warsztatach aktywności twórczej. Jak co roku planujemy dwa tygodnie tematyczne, pierwszy w lipcu natomiast drugi w sierpniu. Akcja Wakacje to aktywne spędzanie czasu wolnego w sposób twórczy oraz nauka poprzez zabawę, która kierowana jest do dzieci w wieku szkolnym z klas I—III.

Przez tydzień uczestnicy spotykają się w Pracowni Działań Twórczych ARTPUNKT, by realizować różnorodne zagadnienia z zakresu plastyki. Zajęcia odbywają się także w plenerze. Szczegóły na stronie internetowej wzgorzezamkowe.pl oraz Pracowni Działań Twórczych ARTPUNKT.



Wystawa z okazji 100 rocznicy wybuchu I Wojny Światowej

Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe” planuje organizację wystawy mającej przybliżyć mieszkańcom Lubina wydarzenia związane z I wojną światową. Wojną, która zakończyła XIX wiek i zapoczątkowała budowę nowoczesnych społeczeństw i gospodarek.

I wojna światowa to także początek współczesnej broni: lotnictwo, broń pancerna, okręty podwodne. W czasie tej wojny zastosowano po raz pierwszy chemiczną broń masowego rażenia.

Otwarcie wystawy przewidziane jest pod koniec lipca, i będzie ona trwała do końca września. Wraz z rozpoczęciem roku szkolnego na bazie wystawy, planowane są prelekcje historyczne — muzealne.



Muzyka z Oblężonego Miasta — 30 sierpnia

Już po raz 8 mamy zaszczyt organizować Festiwal upamiętniający Zbrodnię Lubińską. W tym roku na scenie dziedzińca Wzgórza Zamkowego wystąpią: **Mech, Izrael, Zielone Żabki oraz Moskwa**. Koncert odbędzie się **30 sierpnia 2014 roku**.

31 sierpnia natomiast, odbędą się uroczyste obchody **XXXII rocznicy Zbrodni Lubińskiej**.

W ramach obchodów wydane zostaną kolejne tomy dokumentujące przebieg wydarzeń, a także we współpracy z Instytutem Pamięci Narodowej przedstawione zostaną materiały edukacyjne dla młodzieży szkół gimnazjalnych i ponad gimnazjalnych.



Uroczyste obchody XXXII rocznicy Zbrodni Lubińskiej — 31 sierpnia



Wrzesień: Lubiński Festiwal Piwa, Lubiński Festiwal Kwiatów i Roślin, Polish International, Muzyczny Koniec Lata

We wrześniu Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe” we współpracy ze Stowarzyszeniem Sport—Art zaprasza na jesienną edycję Lubińskiego Festiwalu Piwa oraz Lubińskiego Festiwalu Kwiatów i Roślin. Odbędzie się ona na terenie nowej Hali Widowiskowo—Sportowej. W hali zaś, w tym samym czasie odbędzie się kolejna edycja Międzynarodowych Mistrzostw Polski w badmintonie (Polish International). Wszystko to okraszone będzie prawdziwą uczcą muzyczną.

Na scenie przed halą Regionalnego Centrum Sportu wystąpią:

19 września — Orkiestra Dni naszych, Łąki Łan, Strachy na Lachy i Dezerter

20 września — Lemon, Fahrben Lehre, Jelonek, Kamil Bednarek i Gooral

Terminy:

**Lubiński Festiwal Piwa
19—21 września**

**Lubiński Festiwal Kwiatów i Roślin
20—21 września**

**Polish International
18—21 września**

**Muzyczny Koniec Lata
19—20 września**



Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe” – rok 2014

www.wzgorzezamkowe.pl

www.wzgorzezamkowe.pl

www.wzgorzezamkowe.pl

Rembrandt van Rijn – „Grafika” – Galeria Zamkowa X/XI 2014

Około pięćdziesiąt grafik holenderskiego artysty Rembrandta van Rijn można będzie podziwiać na przełomie października i listopada br. w lubińskiej Galerii Zamkowej. Prace wykonane w technice akwaforty, przedstawiać będą portrety, studia postaci wieśniaków, motywy biblijne, pejzaże oraz autoportrety holenderskiego mistrza.

Rembrandt Harmenszoon van Rijn, często określany mianem „malarza duszy”, żył w latach 1606–1669. Dziś uznaje się go za jednego z najważniejszych artystów europejskiego baroku i najwybitniejszego przedstawiciela złotego wieku w sztuce holenderskiej. Pozostawił po sobie około 300 obrazów, 300 grafik i ponad 1000 rysunków.

Prezentowane na wystawie prace nie zostały odbite osobiście przez mistrza. Odbitki powstały ponad 200 lat później — zawdzięczamy je genialnemu rytownikowi francuskiemu Armandowi Durandowi. To do niego bowiem zwrócił się Georges Duplessis, dyrektor francuskiej Biblioteki Narodowej przy Luwrze i konserwator paryskiego Cabinet des Estampes (Gabinetu Rycin), któremu w 1864 roku rząd francuski zlecił uratowanie przed zniszczeniem (zawierający kwas papier oryginałów się rozpadał) grafik Rembrandta, a także zakonserwowanie istniejących płyt miedzianych oraz odtworzenie (na podstawie oryginalnych odbitek) tych, które przepadły.



11 listopada — Narodowe Święto Niepodległości

11 listopada obchodzimy Narodowe Święto Niepodległości, w celu upamiętnienia odzyskania przez Naród Polski w 1918 roku, niepodległego bytu państwowego.

Z tej okazji zapraszamy mieszkańców Dolnego Śląska na piknik wojskowy, na którym, jak co roku będzie można zobaczyć z bliska pojazdy i sprzęty wojskowe.

Zapraszamy na wojskową grochówkę i bigos!



Zdjęcie: Rafał Mniedło

Grudzień — wystawa poświęcona historii Dolnośląskiej Fabryki Instrumentów Lutniczych

Historia naszego miasta wiąże się nie tylko z odkryciem złóż miedzi i powstaniem kopalni. Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe” rozpoczął realizację projektu, który przypomni mieszkańcom Lubina o nieco zapomnianej już Dolnośląskiej Fabryce Instrumentów Lutniczych funkcjonującej od zakończenia II wojny światowej, aż do 2005 roku. Początki fabryki sięgają czasów przedwojennych, gdy polskie obecnie ziemie należały do terytorium Niemiec. Wówczas w budynku stanowiącym siedzibę DEFILu znajdowała się fabryka fortepianów F. Langer & Co.

Dolnośląska Fabryka Instrumentów Lutniczych w Lubinie to znany wśród

muzyków na całym świecie producent gitar, skrzypiec czy fortepianów. Choć opinie o instrumentach pochodzących z lubińskiej fabryki bywają mocno zróżnicowane ich wartość, zwłaszcza kolekcjonerska, wciąż wzrasta. Wielu znanych i popularnych muzyków zaczęło swoją karierę od gry na „defilowskich” właśnie instrumentach.

Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe” w Lubinie rozpoczął cykl spotkań dla osób, którym bliska jest historia fabryki i zależy im na jej utrwaleniu. Od kilku miesięcy trwa współpraca między Ośrodkiem a kolekcjonerami, pasjonatami historii lokalnej oraz lutnictwa mająca na celu zebranie materiałów historycznych dotyczących fabryki.

Materiały posłużą do stworzenia wystawy, która zaprezentowana zostanie w lubińskiej Galerii Zamkowej w grudniu 2014 roku i potrwa do końca stycznia 2015 roku. Wystawie towarzyszyć będzie publikacja poświęcona historii fabryki, a wszystkie zebrane materiały udostępnione zostaną na stronie internetowej lubiniokolice.pl

Wszystkie osoby posiadające pamiątki związane z Dolnośląską Fabryką Instrumentów Lutniczych w Lubinie i pragnące podzielić się nimi z mieszkańcami miasta zapraszamy do kontaktu z Ośrodkiem Kultury „Wzgórze Zamkowe” pod numerem telefonu 76 749 69 69



Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe” – rok 2014

www.wzgorzezamkowe.pl

www.wzgorzezamkowe.pl

www.wzgorzezamkowe.pl

Rembrandt van Rijn – „Grafika” – Galeria Zamkowa X/XI 2014

Około pięćdziesiąt grafik holenderskiego artysty Rembrandta van Rijn można będzie podziwiać na przełomie października i listopada br. w lubińskiej Galerii Zamkowej. Prace wykonane w technice akwaforty, przedstawiać będą portrety, studia postaci wieśniaków, motywy biblijne, pejzaże oraz autoportrety holenderskiego mistrza.

Rembrandt Harmenszoon van Rijn, często określany mianem „malarza duszy”, żył w latach 1606–1669. Dziś uznaje się go za jednego z najważniejszych artystów europejskiego baroku i najwybitniejszego przedstawiciela złotego wieku w sztuce holenderskiej. Pozostawił po sobie około 300 obrazów, 300 grafik i ponad 1000 rysunków.

Prezentowane na wystawie prace nie zostały odbite osobiście przez mistrza. Odbitki powstały ponad 200 lat później — zawdzięczamy je genialnemu rytownikowi francuskiemu Armando wi Durandowi. To do niego bowiem zwrócił się Georges Duplessis, dyrektor francuskiej Biblioteki Narodowej przy Luwrze i konserwator paryskiego Cabinet des Estampes (Gabinetu Rycin), któremu w 1864 roku rząd francuski zlecił uratowanie przed zniszczeniem (zawierający kwas papier oryginałów się rozpadał) grafik Rembrandta, a także zakonserwowanie istniejących płyt miedzianych oraz odtworzenie tych, które przepadły.



11 listopada — Narodowe Święto Niepodległości

11 listopada obchodzimy Narodowe Święto Niepodległości, w celu upamiętnienia odzyskania przez Naród Polski w 1918 roku, niepodległego bytu państwowego.

Z tej okazji zapraszamy mieszkańców Dolnego Śląska na piknik wojskowy, na którym, jak co roku będzie można zobaczyć z bliska pojazdy i sprzęty wojskowe.

Zapraszamy na wojskową grochówkę i bigos!



Zdjęcie: Rafał Mniedło

Grudzień — wystawa poświęcona historii Dolnośląskiej Fabryki Instrumentów Lutniczych

Historia naszego miasta wiąże się nie tylko z odkryciem złóż miedzi i powstaniem kopalni. Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe” rozpoczął realizację projektu, który przypomni mieszkańcom Lubina o nieco zapomnianej już Dolnośląskiej Fabryce Instrumentów Lutniczych funkcjonującej od zakończenia II wojny światowej, aż do 2005 roku. Początki fabryki sięgają czasów przedwojennych, gdy polskie obecnie ziemie należały do terytorium Niemiec. Wówczas w budynku stanowiącym siedzibę DEFILu znajdowała się fabryka fortepianów F. Langer & Co.

Dolnośląska Fabryka Instrumentów Lutniczych w Lubinie to znany wśród

muzyków na całym świecie producent gitar, skrzypiec czy fortepianów. Choć opinie o instrumentach pochodzących z lubińskiej fabryki bywają mocno zróżnicowane ich wartość, zwłaszcza kolekcjonerska, wciąż wzrasta. Wielu znanych i popularnych muzyków zaczęło swoją karierę od gry na „defilowskich” właśnie instrumentach.

Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe” w Lubinie rozpoczął cykl spotkań dla osób, którym bliska jest historia fabryki i zależy im na jej utrwaleniu. Od kilku miesięcy trwa współpraca między Ośrodkiem a kolekcjonerami, pasjonatami historii lokalnej oraz lutnictwa mająca na celu zebranie materiałów historycznych dotyczących fabryki.

Materiały posłużą do stworzenia wystawy, która zaprezentowana zostanie w lubińskiej Galerii Zamkowej w grudniu 2014 roku i potrwa do końca stycznia 2015 roku. Wystawie towarzyszyć będzie publikacja poświęcona historii fabryki, a wszystkie zebrane materiały udostępnione zostaną na stronie internetowej lubiniokolice.pl

Wszystkie osoby posiadające pamiątki związane z Dolnośląską Fabryką Instrumentów Lutniczych w Lubinie i pragnące podzielić się nimi z mieszkańcami miasta zapraszamy do kontaktu z Ośrodkiem Kultury „Wzgórze Zamkowe” pod numerem telefonu 76 749 69 69



Statystyki roku 2013

Sytuacja na lokalnym rynku pracy



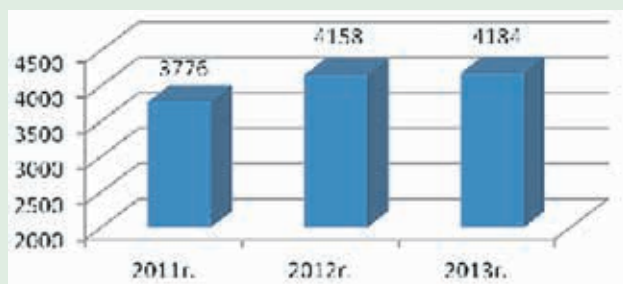
POWIATOWY URZĄD PRACY
CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,

e-mail wrln@praca.gov.pl

[Http://pup.lubin.sisco.info](http://pup.lubin.sisco.info)

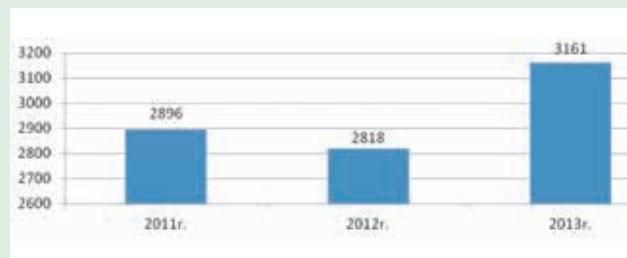
Analizując sytuację na lokalnym rynku pracy w powiecie lubińskim w 2013 roku należy zauważyć, że liczba bezrobotnych w stosunku do roku poprzedniego utrzymała się na zbliżonym poziomie. Poniższy wykres przedstawia porównywalne stany bezrobocia z ostatnich 3 lat (stan na dzień 31.12.):



Utrzymujący się poziom bezrobocia (bez tendencji wzrostowych) spowodowany był stabilniejszą sytuacją gospodarczą. O stabilizacji tej świadczy też – zaobserwowane w urzędzie – zainteresowanie przez pracodawców innymi niż dotychczas formami pomocy. W roku 2013 wyraźnie chętniej korzystali oni z refundacji kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy, które zgodnie z zapisami ustawowymi zobowiązani są utrzymać przez okres 2 lat. W latach wcześniejszych trudna sytuacja na rynku pracy powodowała, że ta forma aktywizacji nie cieszyła się wśród pracodawców tak dużą popularnością.

Na dzień 31.12.2013 roku w urzędzie pracy zarejestrowanych było 4184 osoby bezrobotne, w tym 528 posiadały prawo do zasiłku. Kobiety stanowiły 58,1% ogółu zarejestrowanych. W rejestrach urzędu dużą grupę bezrobotnych stanowią osoby niezainteresowane podjęciem pracy, a jedynie składką zdrowotną. Nie oznacza to, że brak jest bezrobotnych aktywnie pracy poszukujących. W 2013 roku pracę podjęło 3161 osób. Zdecydowanie wzrosła więc liczba osób wyrejestrowanych z urzędu z powodu podjęcia pracy. Wbrew obiegowym opiniom, że w Lubinie brakuje miejsc pracy dla kobiet, to ponad połowę spośród osób podejmujących pracę w 2013 roku stanowiły właśnie panie – 1765 (55,8%).

Liczba osób podejmujących pracę:



Pomimo wzrostu bezrobocia rok 2013 charakteryzował się poprawą sytuacji na rynku pracy – wzrosła liczba złożonych ofert pracy w stosunku do lat poprzednich. Co korzystne – wzrost liczby ofert pracy nie był spowo-

Liczba złożonych ofert pracy:



dowany wzrostem liczby ofert pracy na miejsca subsydiowane (tych w roku 2013 było ich o 68 mniej w stosunku do roku 2012). Świadczy to o poprawie kondycji ekonomicznej lokalnych pracodawców, co przekłada się na zwiększone zapotrzebowanie na pracowników.

Na dzień 31.12.2013 rok urząd dysponował 58 ofertami pracy. Spadek liczby ofert pracy na koniec roku jest rzeczą naturalną – firmy zamykają okres rozliczeniowy, często też mają pozawierane umowy z pracownikami do końca roku, których nie przedłużają. Wraz z początkiem roku zainteresowanie zatrudnieniem pracowników wzrasta. Obecnie – do dnia sporządzania informacji, tj. do 16.01.2014 roku – pracodawcy zgłoszyli zapotrzebowanie na 160 pracowników – w większości do handlu, gastronomii, budowlanki, ale też na osoby bez kwalifikacji – 31 wolnych miejsc pracy dla sortowaczy warzyw.

PIOTR BODAJ



to tylko
miłość

TEATR SCENA STU - KRAKÓW

16 LUTEGO, GODZ. 19:00

CENTRUM KULTURY „MUZA” - DUŻA SALA

BILETY NA SPEKTAKL: 80 ZŁ, 70 ZŁ (GRUPA XV - XVII) ORAZ 50 ZŁ (GRUPA XVIII)

występują:

Tadeusz Huk
Krystyna Podleska
Leszek Piskorz
Barbara Garstka
Karol Jasiński
Marcin Kątny



Z „MUZĄ” JESTEŚ ZAWSZE W CENTRUM KULTURY

POD MOCNYM
ANIOŁEM



W KINIE „MUZA”

W DNIACH 26 STYCZNIA - 6 LUTEGO

BILETY 15 i 17 ZŁ (PRZEZ CAŁY TYDZIEŃ)



MEDICUS URODA

Odmłodzimy Cię

osoczem z Twojej KRWI...



www.medicusuroda.pl



**Medin
Stomatologia
ul. Leśna 8
59-300 Lubin**

**Rejestracja
692-740-025**

**W grudniu
oraz styczniu
zapraszamy
na bezpłatne
badanie
stomatologiczne**

Partner:



Do serca przytul psa

Czy ktoś go szuka?

Znaleziono psa. Zwierzak czeka na swojego właściciela u weterynarza.

Pies (fot. 1) został znaleziony 14 stycznia na ulicy Gwarów. Jego właściciel powinien zadzwonić pod numer 695 451 515 lub 695 031 515 w godz. 9-18, aby odebrać swojego pupila.

Natomiast nowego domu szukają dwa inne psiaki: sympatyczna suczka Tosia (fot. 2) oraz płowy mieszańiec (fot. 3). Jeśli ktoś zechce je przygarnąć, również powinien zadzwonić na powyższy numer.

WOJCIECH NIEDZIELSKI



reklama

Już to widzę jak mi rata maleje!

Przenieś swoje kredyty do nas, a zobaczysz:

jedną niższą ratę zamiast kilku

atrakcyjne oprocentowanie, gdy weźmiesz kredyt Raz Dwa

Lubin:
ul. Odrodzenia 4, tel. 785 897 295
ul. T. Kościuszki 11, tel. 519 045 564

www.pocztowy.pl Bank Pocztowy

Proste i tanie kredyty!

Lubin
ul. Piłsudskiego 14
668 570 130
506 301 505

! Historyczna Pocztówka (14)



dane wydawnicze:

Wydawca: Gustav Geistefeldt

Buchbinderei u. Papierhdlg.

Lüben I. Schles.

Pocztówka bez obiegu pocztowego

Ratusz

Głównym i najważniejszym elementem lubińskiego rynku był i nadal pozostaje Ratusz, wzniesiony w roku 1768 w stylu urzędowego pruskiego rokoka. Niestety, wskutek częstych przebudów zostały zatarte wszelkie cechy stylowe budynku. Poprzedni XV – wieczny został doszczętnie spalony w 1757 roku, w czasie wojny siedmioletniej o Śląsk, przez oddział Chorwatów. Z Ratuszem spłonęły wówczas także wszystkie dokumenty obrazujące dzieje miasta. Pocztówka wydaje się być nieco tajemnicza. Być może, że znany nam obecnie kształt lubińskiego ratusza nie był taki zawsze. Z lewej strony pocztówki wyraźnie widać, że do budynku ratusza jest jakby dobudowany drugi budynek. O tym, że jest to budynek odrębny przekonywać może zupełnie inny układ okien w obu segmentach i odmienny system zadaszeń.

! Ciekawy zabytek (14)

Szklary Górne • Kościół parafialny pw. św. Piotra i Pawła

Lokalizacja: SZKLARY GÓRNE, GMINA LUBIN

GPS: N 51° 26' 29" E16° 5' 23"

Obecny kościół parafialny pw. św. Piotra i Pawła w Szklarach Górnych (niem. Ober Glärsdorf) wzniesiony został z kamienia i cegły przed rokiem 1331. W dokumencie z 17 kwietnia 1331 r., wystawionym wówczas przez księcia Jana Ścinawskiego na okoliczność darowania przez niego na rzecz Hansa von und zu Dohna 10 mórg ziemi w Szklarach Górnych znalazł się także zapis o przekazaniu temuż patronatu nad tutejszym kościołem. Gruntownej przebudowie i rozbudowie świątyni poddano w 1516 roku za sprawą ówczesnych właścicieli szklarskich dóbr, rodziny von Glaubitz. Z tego też okresu pochodzi wystawiony w części nawowej kościoła, dzwon ufundowany właśnie przez rodzinę von Glaubitz. Zapewne to też właśnie wtedy w miejsce drewnianego kościołka wzniesiono okazałą, murowaną z kamienia i cegły świątynię, która w prawie niezmienną formie przetrwała do chwili obecnej. Z zewnątrz świątynia w Szklarach Górnych pw. św. Piotra i Pawła nie wyróżnia się niczym szczególnym spośród innych, nie tylko wiejskich kościołów gotyckich, jakich jest wiele na terenie całego Dolnego Śląska. Natomiast we wnętrzach tej świątyni zachował się bogaty i w zdecydowanej większości barokowy wystrój. Jego głównym elementem jest wspinały drewniany ołtarz z przełomu XVII i XVIII wieku, z piękną dekoracją snycerską. Równie wspaniałe są ołtarze boczne z około 1720 roku oraz renesansowa drewniana ambona z 1596 roku o wyraźnych cechach manierystycznych. Ponadto wymienić należy także dwie wspaniałe chrzcielnice: gotycką z XIV wieku i późnorene-

sansową z końca XVI wieku oraz późnobarokowy prospekt organowy. Na szczególną jednak uwagę zasługują licznie zgromadzone w prezbiterium, renesansowe i barokowe całopostaciowe płyty nagrobne. Jest to osiemnaście płyt nagrobnych z postaciami zmarłych, które ustawione są po prawej i lewej stronie ołtarza. Płyty zwieńczone są wspólnym, bogato dekorowanym belkowaniem wspartym na korynckich kolumnach. Jest to zbiór nagrobków dwóch rodzajów: von Stössel (Stessel) - od strony północnej i von Schindel - od strony południowej. Najstarszym z rodu von Stössel był Sigmund zmarły w 1569 roku. Jego trzej synowie byli bezdzietni i w 1579 roku linia ta wygasła. Natomiast córka Anna wzięła się w rodzinę von Schindel. Jej nagrobek umieszczony pośrodku epitafiów od strony południowej powstał jeszcze za jej życia i dlatego nie zawiera pełnych dat. Anna przedstawiona została na jeszcze jednym nagrobku, obok męża Jona (1547-1601). Ponadto po stronie południowej znajdują się nagrobki ich siedmiorga dzieci, w tym także urodzonych martwymi. W kaplicy bocznej znajduje się nagrobek innej córki Sigismunda von Stössel – Urszuli von Schirs oraz jej męża Wentzela. Dzięki usytuowaniu nagrobków w prezbiterium, zmarli jakby ciągle uczestniczą w odprawianych nabożeństwach. Znamiennym jest fakt, iż mimo licznych zawirowań dziejowych i wojen nagrobki były akceptowane, i nie uległy zniszczeniu przez wojska żadnej z walczących stron. Również bardzo interesująca jest płyta nagrobna z herbem rodzowym von



Glaubitz, która znajduje się kruchcie. Bryła świątyni jest zorientowana, dwunawowa, z wyodrębnionym, prostokątnym prezbiterium o tej samej wysokości, co część nawowa. Cztery przęsła nawy zwieńczone są sklepieniami krzyżowymi. Przy prostokątnym prezbiterium od strony północnej dobudowana jest zakrystia, zaś przy nawie od strony południowej znajduje się kaplica oraz kruchta z oknami w kształcie elipsy. Okna w części nawowej są ostrołukowe, pozostałe o wykroju pełnym lub prostokątne. Od strony zachodniej, na osi budowli znajduje się pokryta ostrosłupowym dachem wieża. Dolna jej część jest w rzucie czworobocznym zaś od poziomu kalenicy dachu głównego, ośmioboczna. Dwuspadowe dachy świątyni są ceramiczne. Gruntownej renowacji licznych zabytków zgromadzonych w kościele, a także samego kościoła dokonano w latach

1908 – 1910 z inicjatywy i na koszt ówczesnego właściciela majątku, Franciszka Walentego von Ballestrem. Po zniszczeniach w czasie wojny trzydziestoletniej kościół w Szklarach Górnych był jedyną świątynią katolicką w okolicy i pełnił główną funkcję także dla katolików z okolicznych wsi, co łączyło, zazwyczaj z bardziej ziemskimi interesami, bowiem tutaj usytuowano Lubieński Urząd do Spraw Handlu. W obrębie murów okalających kościół znajdują się resztki cmentarza przykościelnego, na którym od XVIII wieku, aż do lat czterdziestych XX wieku, od strony północnej grzebano katolików, a od południa ewangelików. Na uwagę zasługuje także stojący przed kościołem pomnik św. Jana Nepomucena z lat trzydziestych XVIII wieku.

Tekst i grafika Henryk Rusewicz

Powiatowe

Mają pieniądze dla bezrobotnych

► Więcej niż w ubiegłym roku

5,6 miliona złotych rozdysponuje w 2014 roku lubiński urząd pracy. – To o 1,5 miliona złotych więcej niż w roku ubiegłym – zauważa dyrektor PUP, Wioletta Jagielska. Z doświadczenia urzędników wynika, że pierwsze staże mogą ruszyć już w lutym.

1,65 mln zł z Funduszu Pracy oraz 3,95 mln zł przyznane w ramach europejskiego projektu „Chcę – umiem – działam”.

– Środki z pierwszego źródła są co prawda o milion złotych mniejsze niż w 2013 roku, jednak dotacja z Unii Europejskiej stanowi 165 procent limitu roku ubiegłego. W rezultacie mamy więcej pieniędzy niż w zeszłym roku – tłumaczy dyrektor urzędu.

O tym jakich i ile aktywizacji osób bezrobotnych przeprowadzi w 2014 roku lubiński pośrednik przekonamy się już wkrótce, po obradach Powiatowej Rady Zatrudnienia.

– Na spotkaniu zostaną wybrane i zatwierdzone formy wsparcia oraz po-



O tym jakich i ile aktywizacji osób bezrobotnych przeprowadzi w 2014 roku lubiński PUP przekonamy się już wkrótce

dział środków, które od tej chwili będą mogły być wydawane. Urząd, kierując osoby bezrobotne na poszczególne formy wsparcia, będzie kładł szcze-

gólny nacisk na efektywność realizowanych działań. Uzyskana efektywność zatrudnieniowa będzie miała wpływ na wysokość środków przyzna-

nych dla urzędu w kolejnych latach – wyjaśnia Wioletta Jagielska.

Do sprawy powrócimy.

MARCELINA FALKIEWICZ

Budujemy nie tylko w Lubinie

► Powiat lubiński podsumowuje

Chętnych do nowych inwestycji budowlanych nie brakuje. Aż 1349 mieszkańców powiatu lubińskiego w ubiegłym roku zdecy-



dowało się na budowę domu. Prawie połowa na miejsce swego osiedlenia wybrała Lubin.

Według danych przedstawionych przez Starostwo Powiatowe w Lubinie, w ubiegłym roku wydano 1349 pozwoleń na budowę, jest to

o prawie 200 mniej niż 2 lata temu.

Pozwoleń na budowę budynków mieszkalnych wielorodzinnych na terenie po-

wiatu wydano 4, a na budowę obiektów handlowo-usługowych 10.

W minionym roku do starostwa wpłynęło także 849 wniosków dotyczących zgłoszeń robót budowlanych, w tym 304 na terenie Lubina.

MAGDALENA ŚLIWA

Wyższe renty i emerytury

Najstarsi mieszkańcy już wyczekują 1 marca. Nie bez powodu – od tego dnia wzrosną otrzymywane przez nich renty i emerytury.

Od 1 marca świadczenia wypłacane przez ZUS, KRUS oraz inne instytucje będą wyższe dzięki corocznej waloryzacji rent i emerytur. W tym roku wzrost świadczeń będzie jednak niższy niż w poprzednich latach i będzie wynosił tylko 2,14 procent, a najniższa emerytura będzie teraz o 14 złotych i 19 groszy większa.

Oprócz wyżej wymienionej podwyżki wzrosną także dodatki do rent i emerytur, w tym pielęgnacyjny czy kombatancki. Waloryzacja obejmuje wszystkich emerytów i rencistów. Podwyżkę otrzymają również osoby na świadczeniach przedemerytalnych, kompensacyjnych i pomostówkach.

ŚLIWA

Mniej niepełnosprawnych

► Wiele osób spotkało się z odmową

Co roku Powiatowy Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności wydaje ponad 2,5 tysiąca orzeczeń. W 2013 roku wydano ich mniej niż rok wcześniej.

W ubiegłym roku wydano 2655 orzeczeń. Jest to aż o 228 mniej niż w roku 2012. Wśród dorosłych było 2320 orzeczeń o niepełnosprawności. Z odmową spotkało się ponad 100 osób.

O stopień niepełnosprawności w minionym roku starało się więcej kobiet niż mężczyzn. W większości przypadków ubiegający potrzebowali dokumentu w celu otrzymania odpowiedniego zatrudnienia, zasiłku pielęgnacyjnego czy też karty parkingowej.

Wśród dorosłych przeważał umiarkowany sto-



Wśród dorosłych przeważał umiarkowany stopień niepełnosprawności

pień niepełnosprawności. Najmniej pojawiło się orzeczeń o znacznym stopniu. Osób, które uzyskały orzeczenie po raz pierwszy, było 843.

Dla dzieci do 16. roku życia wydano 222 orze-

formacje potrzebne do podejmowania świadomych decyzji o dalszych działaniach technicznych czy finansowych.

Na mapie znajdziemy także informacje o terenach, w których zagrożenie powodzią wystąpi wówczas, gdy uszkodzony zostanie wał przeciwpowodziowy.

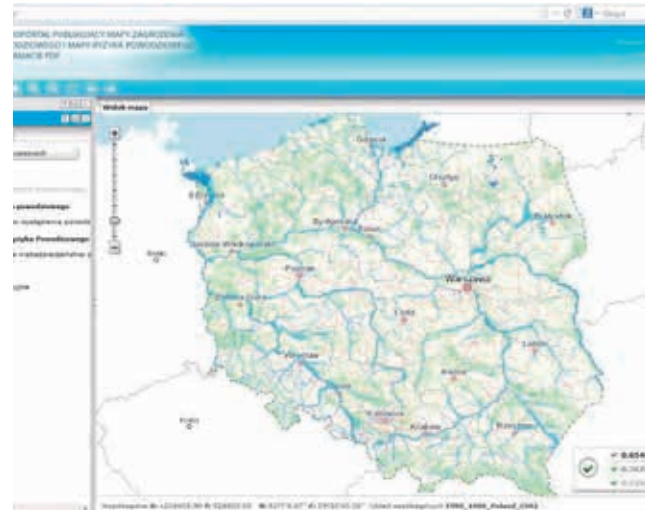
Projekt ISOK jest finansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionu

Mapy zagrożenia powodziowego

► Cenne informacje w internecie

Dostępne są już mapy ryzyka powodziowego. Teraz każdy może sprawdzić, czy lub w jakim stopniu miejsce jego zamieszkania zagrożone jest powodzią.

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej PIB – Centra Modelowania Powodziowego w Gdyni, Poznaniu, Krakowie oraz we Wrocławiu opracował mapy w ramach projektu „Informatyczny System Osł-



Mapy można znaleźć pod adresem: www.mapy.isok.gov.pl

ny Kraju przed nadzwyczajnymi zagrożeniami”.

Głównym celem ich powstania jest stworzenie podstaw do opracowania planów zarządzania ryzykiem powodziowym. Można dzięki nim pozyskać in-

formacji potrzebne do podejmowania świadomych decyzji o dalszych działaniach technicznych czy finansowych.

Na mapie znajdziemy także informacje o terenach, w których zagrożenie powodzią wystąpi wówczas, gdy uszkodzony zostanie wał przeciwpowodziowy.

Projekt ISOK jest finansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionu

MAGDALENA ŚLIWA

Dbają o bezpieczeństwo

► Organizują wiele konkursów dla młodych

W ubiegłym roku przeprowadzono szereg działań dotyczących zasad bezpieczeństwa. Wszystko po to, by najmłodszy mieszkańcy naszego powiatu potrafili nie tylko zapobiegać, ale także radzić sobie w sytuacjach zagrożenia.

W starostwie lubińskim funkcjonuje Powiatowy Program Zapobiegania Przestępczości oraz Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa Obywateli. W jego ramach orga-

nek węgla nic złego nie zrobi nikomu". Konkurs o podobnej tematyce pt. „Młodzież zapobiega pożarom” służył m.in. popularyzacji znajomości przepisów przeciwpożarowych oraz zasad postępowania w trakcie pożaru.

„Bezpieczni razem” to konkurs obejmujący tematykę bezpieczeństwa w ruchu drogowym, przeciwpożarowego, stadionowego, a także pierwszej pomocy czy profilaktyki uzależnień.



W starostwie lubińskim funkcjonuje Powiatowy Program Zapobiegania Przestępczości oraz Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa Obywateli

Fot. Archiwum powiatu lubińskiego

nizowane są programy, akcje i działania profilaktyczne zaplanowane przez przedstawicieli służb i instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo w powiecie.

W ubiegłym roku służby te zorganizowały wiele konkursów mających na celu szerzenie zasad bezpieczeństwa głównie wśród dzieci. Jeden z nich, promujący wiedzę o utlenianiu się czadzie, zagrożeniach z nim związanych oraz możliwości ich zapobiegania, przeprowadzony został pod hasłem „Twoja wiedza i czujka czadu w domu, tle-

Podczas wakacji odbyły się działania o nazwie „Bezpieczne wakacje”, w ramach których wszystkie służby powiatowe oraz miejskie przygotowały dzieci do bezpiecznych wakacji, a w czasie ich trwania organizowały liczne zajęcia.

Ubiegły rok zakończył się konkursem „Bezpieczeństwo w oczach dziecka”, którego celem było zwiększenie świadomości najmłodszych dzieci na otaczające ich zagrożenia i pokazanie jak sobie z nimi radzić.

MAGDALENA ŚLIWA

Ferie w tym i przyszłym roku

W tym tygodniu rozpoczęły się ferie w pierwszych pięciu województwach. W tym roku młodzi mieszkańcy powiatu lubińskiego, tak jak i całego Dolnego Śląska, będą mieli wolne od szkoły na końcu, czyli dopiero w lutym. Jednak w przyszłym roku to oni jako pierwsi rozpoczną ferie zimowe.

20 stycznia ferie zaczęły się dla uczniów z województw lubelskiego, łódzkiego, podkarpackiego, pomorskiego i śląskiego. Potrwają do 2 lutego.

Od 27 stycznia do 9 lutego ferie będą miały województwa: podlaskie i warmińsko-mazurskie. 3-16 lutego wolne od szkoły będą mieli uczniowie z województw: kujawsko-pomorskiego, lubuskiego, małopolskiego, świętokrzyskiego i wielkopolskiego.

A na koniec, od 17 lutego do 2 marca ferie zaplanowano dla uczniów

województw: dolnośląskiego, mazowieckiego, opolskiego i zachodniopomorskiego.

Znane są już także terminy ferii na przyszły, 2015 rok. Ogłosiła je minister edukacji. Jako pierwsi wolne będą mieli uczniowie z Dolnego Śląska, a także województw: mazowieckiego, opolskiego i zachodniopomorskiego. Termin ferii to od 19 stycznia do 1 lutego 2015 roku. Terminy dla pozostałych województw: - 26 stycznia – 8 lutego 2015 r. województwa: podlaskie, warmińsko-mazurskie, - 2 – 15 lutego 2015 r. województwa: lubelskie, łódzkie, podkarpackie, pomorskie, śląskie, - 16 lutego – 1 marca 2015 r. województwa: kujawsko-pomorskie, lubuskie, małopolskie, świętokrzyskie, wielkopolskie.

MARTA CZACHÓRSKA

Śmiertelna grypa i dobre jedzenie

Ponad dwukrotnie wzrosła liczba zachorowań na grypę w 2013 roku – wynika z corocznej statystyki lubińskiego sanepidu. – Mimo wzrostu liczby poszczególnych zachorowań, miniony rok w naszym powiecie minął dość spokojnie – przyznaje dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lubinie, Janina Szelągowska.

5289 przypadków grypy sezonowej i 32 grypy AH1N1, 333 osoby z ospą wietrzną, 55 przypadków borelioz i 17 gruźlicy. Jednak jak zapewnia dyrektor sanepidu, w większości przypadków mamy do czynienia ze spadkiem liczby zachorowań.

– Wzrost odnotowaliśmy jedynie w przypadku salmonellozy, rotawirusów i grypy. Z powodu tej ostatniej na początku zeszłego roku zmarło dwoje mieszkańców naszego powiatu – dodaje Janina Szelągowska.



Ostatnie 12 miesięcy to dla pracowników lubińskiego sanepidu m.in. kontrole sklepów, hurtowni i innych miejsc, gdzie mieszkańcy naszego powiatu mają do czynienia z jedzeniem

Fot. sxc.hu

Ostatnie 12 miesięcy to dla pracowników lubińskiego sanepidu także kontrole sklepów, hurtowni i innych miejsc, gdzie mieszkańcy naszego powiatu mają do czynienia z jedzeniem. – Na kontrolowanym przez nas terenie funkcjonuje łącz-

nie 850 tego typu obiektów. Ogólnie kontrole tych punktów wypadły dobrze, co nie znaczy, że gdy mamy do czynienia ze skargami, to one się nie potwierdzają. Są nieprawidłowości, ale to pojedyncze przypadki – za-

pewnia szefowa sanepidu.

Tymczasem pracownicy PSSE w Lubinie prowadzą już kolejne kontrole pod kątem sanitarnym na terenie naszego powiatu.

MARCELINA FALKIEWICZ

Mieszkanie dla młodych

Ruszył nowy program, mający na celu pomoc w nabyciu nowego mieszkania osobom do 35. roku życia.

W ramach programu „Mieszkanie dla młodych”, małżeństwa, a także osoby samotne mogą uzyskać wsparcie, które polega na dofinansowaniu wkładu własnego.

Ponadto rodziny, w których pojawi się trzecie dziecko mogą dodatkowo otrzymać pomoc we wcześniejszej spłacie części kapitału.

„Mieszkanie dla młodych” w porównaniu do „Rodziny na swoim” obniża raty kredytu za cały czas jego trwania, a nie tylko przez pierwsze 8 lat.

Podstawowe warunki, jakie trzeba spełnić: nie można posiadać innego mieszkania, także w przeszłości, a to, które planujemy zakupić, musi być z rynku pierwotnego. Dofinansowanie obejmuje mieszkania do 75 metrów kwadratowych.

Dotacja przyznawana jest osobom do 35. roku życia, w przypadku małżeństw brany pod uwagę jest wiek młodszego małżonka. Kredyt powinien być zaciągnięty na co najmniej 50 proc. wartości mieszkania i na czas nie krótszy niż 15 lat.

Więcej informacji na stronie: www.mieszkaniemlodych.com.

ŚLIW

Regionalne Forum Terytorialne

► Spotkali się we Wrocławiu

Odbyło się pierwsze, inauguracyjne posiedzenie Regionalnego Forum Terytorialnego, podczas którego omówiono istotne aspekty dotyczące województwa dolnośląskiego.

Inauguracyjne posiedzenie Regionalnego Forum Terytorialnego z udziałem wojewody dolnośląskiego odbyło się 15 stycznia we Wrocławiu. Uczestniczyli w nim dolnośląscy samorządowcy, radni Sejmiku Województwa Dolnośląskiego, przedstawiciele służb bezpieczeństwa publicznego, związków zawodowych i organizacji pracodawców, społeczności akademickiej i organizacji pozarządowych.

Posiedzenie otworzyli wojewoda dolnośląski Marek Skorupa oraz członek zarządu województwa dolnośląskiego dr Jerzy Tutaj. Spotkanie poprowadził dyrektor departamentu rozwoju regionalnego w Urzędzie Marszałkowskim dr Maciej Zathey.

Podczas głosowania przyjęto regulamin prac forum. Następnie odbyła



Przedmiotem posiedzenia był plan pracy Dolnośląskiego Obserwatorium Rozwoju Terytorialnego

Fot. schwa.pl

się prezentacja, a później debata na temat zagadnień związanych m.in. z nowym układem dokumentów strategicznych, programów i polityk rozwoju oraz systemem monitoringu rozwoju na Dolnym Śląsku.

Przedmiotem posiedzenia był plan pracy Dolnośląskiego Obserwatorium Rozwoju Terytorialnego, a także projekt i aktualiza-

cja Planu Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Dolnośląskiego, który zakłada ochronę złoża węgla brunatnego w naszym regionie.

Członkowie forum zapoznali się także ze strukturą projektu nowego Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2014–2020.

MAGDALENA ŚLIWA

Kolejna wystawa z cyklu „Ludzie z pasją”

Parada słońi

■ **Słonie różnej wielkości i wykonane z różnych materiałów można zobaczyć na najnowszej wystawie Multimedialnego Centrum Informacji w Rudnej. W większości to zbiory Magdaleny Kubieniec z Gwizdanowa. Pani Magdalena gromadziła je przez 15 lat.**

Mieszkanka Gwizdanowa udało się do tej po-

sionych z prywatnych kolekcji naszych czytelników, za co serdecznie dziękujemy – mówią Ewa Kopystiańska i Wanda Poskart z MCI w Rudnej.

Są tutaj słonie z porcelany, ceramiki, drewna, kamienia, kolorowego szkła, mosiądzu, gliny i słomy. Większość oczywiście z podniesioną trąbą, bo takie egzemplarze podobno przynoszą szczęście.



Większość prezentowanych słońi należy do kolekcji Magdaleny Kubieniec z Gwizdanowa

ry uzbierać ponad 340 różnych figurek słońi. Jednak nie tylko jej zbiory można podziwiać w MCI. – Nasza wystawa została wzbogacona również o kilkanaście eksponatów przynie-

Wystawę można oglądać do marca w godzinach pracy biblioteki. To kolejna ekspozycja z cyklu „Ludzie z pasją”.

MARTA CZACHÓRSKA

Pijani okradli strażaków

Podczas gdy strażacy gasili pożar, dwóch złodziei z ich wozu ukradło nożyce do cięcia drutu. Zauważył ich mieszkaniec Ścinawy i zawiadomił policję.

13 stycznia, o godzinie 21 Ochotnicza Straż Pożarna została wezwana do pożaru przy ulicy Szpitalnej w Ścinawie. Paliła się sadza w kominie.

Podczas gdy strażacy gasili pożar, 27-letni legniczanie i 17-letni ścinawianin włamali się do wozu strażackiego i ukradli z niego nożyce do cięcia drutu.

– Jeden z mieszkańców poinformował policjantów, że przed chwilą dwóch mężczyzn okradło wóz bojowy straży pożarnej. Funkcjonariusze niezwłocznie ruszyli we wskazanym kierunku, w którym oddalili się sprawcy.

Kilkaset metrów dalej mężczyźni zostali zatrzymani – informuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

Teraz 27- i 17-latek odpowiedzą przed sądem. W chwili zatrzymania obaj byli pijani, mieli po 2 promile alkoholu w organizmie. Grozi im kara do 5 lat pozbawienia wolności.

MRT

Nietypowa akcja policji

Oddali resztę zabawek

■ **Zabawek było tak dużo, że wystarczyło, by obdarować nie tylko małych pacjentów ze szpitala przy ulicy Bema, ale też dzieci, których rodzinom nie ułożyło się w życiu. Lubieńskie policjantki właśnie odwiedziły Dom Samotnej Matki w Ścinawie, a jego małym mieszkańcom przywiozły worki pluszaków.**

Akcję „Oddaj pluszaka dla dziecka” lubińska komenda organizuje od wielu lat. Ostatnia edycja przebiegła podobnie. W listopadzie ubiegłego roku policjanci ogłosili, że zbierają zabawki, by w grudniu obdarować nimi dzieci, które święta będą musiały spędzić na oddziale.

Pluszaków i gier planszowych udało się jednak zebrać więcej, niż przypuszczano. – W tym roku wsparcie, które otrzymaliśmy od mieszkańców, przerosło nasze oczekiwania. Do budynków komendy przy ulicy Traugutta oraz przy ulicy Kilińskiego praktycznie codziennie przychodzili chętni do przyłącze-

nia się do akcji lubinianie – opowiada aspirant Karolina Hawryłciów z lubińskiej komendy. – Z dnia na dzień pokój zespołu profilaktyki społecznej wypełniał się ogromnymi workami z pięknymi pluszakami – dodaje.

będą mogły się cieszyć mieszkające tam dzieci.

– Policjanci pragną jeszcze raz ogromnie podziękować wszystkim za aktywne włączenie się do akcji poprzez obdarowanie dzieci nowymi zabawkami, gramy, książeczkami czy też klockami. Dzięki-



W grudniu policjanci odwiedzili lubiński szpital (na zdjęciu). Zabawki, które im zostały ofiarowali teraz dzieciom z Domu Samotnej Matki w Ścinawie

Pod koniec ubiegłego roku część trafiła do szpitala, a reszta czekała na komendzie. Kilka dni temu policjantki z Lubina odwiedziły Dom Samotnej Matki w Ścinawie, gdzie od teraz maskotkami

jemy wszystkim mieszkańcom, przedszkolom i żłobkom za zaangażowanie w akcję swoich wychowanków i ich rodziców – podkreśla Karolina Hawryłciów.

MARIOLA SAMOTICHA

Jest akt oskarżenia w sprawie Nadleśnictwa Lubin

Ustawili przetarg

» **Między innymi o ustawienie przetargu na zakup samochodu służbowego dla lubińskiego nadleśnictwa zostali oskarżeni jego były szef Damian M. oraz inżynier nadzoru Paweł C., syn byłego posła PiS z naszego regionu. Prokuratura właśnie skierowała do sądu akt oskarżenia w tej sprawie.**

Obu mężczyzn oskarżono o to, że od stycznia do kwietnia 2012 roku, będąc funkcjonariuszami publicznymi, działając wspólnie i w porozumieniu z Marcinem P. – ówczesnym komendantem straży leśnej – będąc uprawnionymi i zobowiązanymi do zorganizowania przetargu na samochód służbowy o nadwoziu pick-up przekroczyli swoje uprawnienia w ten sposób, że weszli w porozumienie z osobą reprezentującą dostawcę pojazdu o wartości około 175 tys. zł w zakresie ustalenia istotnych warunków zamówienia, co w efekcie umożliwiło wybór ustalonego uprzednio oferenta i zawarcie



» – Obu mężczyzn oskarżono o to, że przekroczyli swoje uprawnienia w ten sposób, że weszli w porozumienie z osobą reprezentującą dostawcę pojazdu w zakresie ustalenia istotnych warunków zamówienia, co w efekcie umożliwiło wybór ustalonego uprzednio oferenta i zawarcie z nim finalnej umowy, czym działali na szkodę Nadleśnictwa Lubin – informuje Liliana Łukasiewicz, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy

z nim finalnej umowy, czym działali na szkodę Nadleśnictwa Lubin – informuje Liliana Łukasiewicz, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

To jednak nie wszystkie zarzuty, jakie postawiono obu mężczyznom.

Byłemu inżynierowi nadzoru 35-letniego Pawła C. oskarżono także o to, że dzierżawiąc przez kilka miesięcy, od września 2011 roku do marca 2012 roku, teren od nadleśnictwa wyciął około 75 drzew wartych ponad 42 tys. zł. – Działanie to spowodowało zniszczenie

w świecie roślinnym w znacznych rozmiarach – dodaje Liliana Łukasiewicz.

Ponadto Paweł C. będąc pracownikiem służby leśnej polecił innej osobie prowadzenie działalności gospodarczej związanej z obrotem drewnem i wszedł z nią w po-

rozumienie, a następnie nadzorował i koordynował tę działalność. Czerpał z tego korzyści majątkowe, działając na szkodę Nadleśnictwa Lubin.

Paweł C. nie przyznał się do żadnego z zarzucanych mu przestępstw. Grozi mu kara od roku do 10 lat pozbawienia wolności. Sąd może również nakazać mu zapłacenie nawiązki w wysokości podwójnej wartości ukradzionego drzewa, a zatem 85 tys. zł.

Natomiast były szef lubińskiego nadleśnictwa 34-letni Damian M. został oskarżony o to, że w 2011 i 2012 roku działał na szkodę interesu publicznego, niedopełniając swoich obowiązków. Mężczyzna prowadził procedury wydzierżawienia podległych mu lasów państwowych Pawłowi C. bez dochowania procedur wynikających z obowiązujących przepisów. Damian M. nie powiadomił stróżów prawa, mimo że wiedział, o wyrębie lasu. A także nie zawiadomił nikogo o kradzieży piasku z wyrobiska znajdującego się w nadleśnictwie. Mimo że również o tym wiedział.

Damian M. przyznał się do wszystkiego. Grozi mu kara od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności.

MARTA CZACHÓRSKA

Wspierają najbiedniejszych, swoim kosztem

Muszą płacić za innych

» O zdanie na temat podatku janosikowego zapytaliśmy podczas ostatniego spotkania w Lubinie byłego ministra sprawiedliwości, dziś twarz nowo powstałej partii Polska Razem, Jarosława Gowina. Były poseł PO nie ma wątpliwości – janosikowe powinno być. Polityk nie wie natomiast w jaki sposób powinno być naliczane.

Janosikowe to pieniądze, które samorządy wpłacają do budżetu państwa, by w ten sposób wesprzeć biedniejsze regiony. Najwięcej zawsze płaciło najbogatsze Mazowsze. W 2014 roku z tego obszaru powinno wpłynąć do Skarbu Państwa 646 mln zł. Władze województwa zgodziły się jednak tylko na 400 mln zł. W tym wypad-



» Taka pomoc sąsiadom województwom kosztować będzie nasz powiat aż 15 milionów złotych

ku płacić muszą pozostałe regiony. Najwięcej, bo aż 66 mln zł straci przez to Dolny Śląsk.

– Taki podatek jak najbardziej powinien funkcjonować. Jest wiele regionów, zwłaszcza na wscho-

dzie Polski, które są cywilizacyjnie zdecydowanie w tyle i nam wszystkim powinno zależeć, by poziom

życia tam rósł, natomiast do dyskusji poddałbym szczegóły takiego rozwiązania. Podobnie jak w przypadku podatku od kopalin nie pytam czy powinien być, bo powinien, tylko w jakiej wysokości – mówi Jarosław Gowin.

Taka pomoc sąsiadom województwom kosztować będzie nasz powiat aż 15 milionów złotych. Miasto przeznaczy w 2014 roku na ten cel około 2,5 mln zł. Milion złotych więcej zapłaci natomiast gmina Rudna. Gmina wiejska Lubin do kasy Skarbu Państwa przeznaczy z tego tytułu nieco ponad 2 mln zł, natomiast gmina Ścinawa janosikowego, z tytułu niewielkich dochodów, nie zapłaci w ogóle.

– Lubin do tej pory płacił symboliczne janosikowe, około 100-200 tys. zł. Teraz wyliczenia Ministerstwa Finansów wskazały na konieczność zapłaty 2,5 mln zł – informuje rzecznik prezydenta miasta, Jacek Mamiński.

MARCELINA FALKIEWICZ

Potrzebny jest wniosek, nie sugestia

Czekają aż coś się stanie

■ Na brak oświetlenia, poboczy oraz chodnika dla pieszych żalą się mieszkańcy Osieka. – Czy pani wójt jest zadowolona, że dzieci chodzą po ciemku na przystanek, z którego odjeżdża ich szkolny autobus? Czy potrzeba tragedii, by pani wójt zwróciła uwagę na problem? – denerwuje się pan Władysław w liście do redakcji. Sprawę zainteresowaliśmy rzecznika gminy wiejskiej Lubin, Janusza Łuckiego.

Niebezpieczną przeprawę mieszkańców Osieka i Pieszkowa na tamtejszy przystanek autobusowy opisał ze szczegółami jeden z naszych Czytelników. Pan Władysław sporządził kilka kopii dokumentu. Jedną z nich otrzymała także wójt gminy Lubin, Irena Rogowska.

Mężczyzna w swojej korespondencji żalił się na brak lamp, poboczy oraz chodników wzdłuż ul. Pieszkowskiej w Osieku. – Nie wspomnę już o drogach gminnych, dojazdowych do posesji, w przypadku których nawet na zwykłe utwardzenie ludzie czekają latami, chodząc i jeżdżąc w błocie! – opowiada. – Taka jest wizytówka gminy Lubin? – pyta pan Władysław.

Sprawę skomentował rzecznik gminy wiejskiej Lubin, Janusz Łucki. Według przedstawiciela samorządu, mieszkańcy gminy bardzo często formułują swoje prośby w niewłaściwy sposób, stąd długi czas oczekiwania lub zupełne naniechanie ich realizacji. – Takie sugestie należy sporządzać w formie wniosków, a takie – przynajmniej w sprawie oświetlenia w Osieku



Niebezpieczną przeprawę mieszkańców Osieka i Pieszkowa na tamtejszy przystanek autobusowy opisał ze szczegółami jeden z naszych Czytelników

– na razie nie wpłynęły – wyjaśnia Janusz Łucki.

Rzecznik przypomina także, że w 2013 roku gmina, na całym swoim terenie, zainstalowała ponadto 15 ekologicznych słupów oświetleniowych. – Te urządzenia zasilane są energią słoneczną. Jedną z takich lamp została nawet ustawiona w Osieku. Jeśli tylko otrzymamy wnioski o kolejne tego typu inwestycje i budżet na to pozwoli, zajmemy się problemem oświetlenia we wspomnianej wsi – dodaje.

Według pana Władysława, sprawa i tak jest już przesądzona. – Proszę nie opowiadać bajek o braku środków, ponieważ życie pokazuje, że mieszkańcy gminy już dawno zostali podzieleni na tych, którym od razu po wybudowaniu domu robi się drogę i na takich, którzy takiej drogi już chyba nigdy się nie doczekają – podsumowuje Czytelnik.

MARCELINA FALKIEWICZ

Zarejestruj się i przebadaj!

Bezpłatne badania

■ W styczniu mammobus przyjechał do mieszkań Osieka, w lutym będą mogli się w nim przebadać ścinawianki. Mammobus 1 lutego stanie przed budynkiem Ośrodka Monaru przy ul. Mickiewicza 38. Z bezpłatnego badania będą mogły skorzystać kobiety w wieku od 50 do 69 lat. Trzeba się jednak wcześniej zarejestrować.

Badania wykonywane są w ramach Populacyjnego Programu Wczesnego Wykrywania Raka Piersi. Bezpłatnie mogą wziąć w nich udział pa-

nie w wieku od 50 do 69 lat, jeśli w ciągu ostatnich dwóch lat nie miały mammografii. Pozostałe kobiety mogą wykonać badanie odpłatnie, ponieważ nie jest ono refundowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

Każda kobieta, która chciałaby się przebadać w mammobusie w Ścinawie 1 lutego, musi się wcześniej zarejestrować telefonicznie lub poprzez stronę internetową. Call center czynne jest przez cały tydzień: 58 666 24 44, 801 080 007, www.fado.pl.

MARTA CZACHÓRSKA



Mammobus 1 lutego stanie w Ścinawie

Fot. materiały organizatorów

strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



Miedziowe wywalczyły kolejne punkty w ligowych rozgrywkach

Nie dały szansy rywalkom

» 29:17 wygrały zawodniczki KGHM Metraco Zagłębia Lubin w meczu z chorzowskim Ruchem. O ile pierwsza połowa w wykonaniu obydwu drużyn była podobna, druga odsłona spokoja należała już wyłącznie do podopiecznych Bożeny Karkut.

Spotkanie zaczęły niebieskie, ale to Zagłębie mogło rzucić pierwszą bramkę. Monika Wąż obroniła jednak rzut karny i dobitkę Karoliny Semeniuk-Olchawy. Wynik spotkania w 4. minucie otworzyła Joanna Obrusiewicz, a chwilę później podwyższyła z karnego na 2:0. Ruch mógł zaliczyć pierwsze trafienie w szóstej minucie, ale karnego Katarzyny Sadowskiej obroniła, grająca znakomite zawody Monika Malickiewicz. Chwilę później Łosiu obroniła rzut karny, wykonywany przez wypożyczoną do Chorzowa Sabinę Kobzar. Swoją pierwszą bramkę niebieskie rzuciły dopiero w 10. minucie, za sprawą Marleny Lesik. Zagłębie też nie grzeszyło skutecznością i po 13 minutach na tablicy wyników było 4:3. Kiedy karne-



go wykorzystała w końcu Marlena Lesik, mieliśmy remis po 4. W 15. minucie Bożena Karkut poprosiła o czas dla swojej drużyny, a Ruch prowadził wówczas 5:4. Trzy minuty później było już 5:7. Miedziowe objęły słupki i poprzeczkę chorzowskiej bramki i nie mogły odzyskać prowadzenia. Aż do 25. minuty, kiedy po bramce Kingi Lale-

wicz mieliśmy 10:9. Pierwsza połowa zakończyła się remisem po 11, a ostatnią bramkę w tej części spotkania zdobyła z drugiej linii Joanna Obrusiewicz.

Początek drugiej połowy to piorunujące uderzenie Zagłębia. Tuż po przerwie do bramki rywali trafiła Semena, chwilę później Vanessa Jelić i Kinga Lalewicz i mie-

dziowe prowadziły trzema trafieniami. W 38. minucie na tablicy wyników było 16:11 dla podopiecznych Bożeny Karkut. Pierwszą bramkę po przerwie niebieskie zdobył dziewięć minut po wznowieniu gry. W drugiej połowie widzieliśmy już inne Zagłębie, lubianki przede wszystkim poprawiły skuteczność, co miało prze-

łożenie na wynik. W 45. minucie przewaga miedziowych wynosiła 10 bramek i było po meczu. Bożena Karkut wprowadziła na parkiet młode zawodniczki, a lubianki do końcowej syreny podwyższały jeszcze swoje prowadzenie. Między słupkami szalała Monika Malickiewicz, z której pokonaniem zawodniczki Ruchu miały ogromne problemy. Dość wspomnieć, że niebieskie w drugiej połowie zdobyły tylko pięć bramek, w tym dwie z karnych. Mecz zakończył się pewną wygraną gospodyń, a ostatnią bramkę rzuciła wychowanka Zagłębia, Karolina Brenkus.

MARCELINA FALKIEWICZ

KGHM Metraco Zagłębie
Lubin – KPR Ruch Chorzów 29:17
(11:11)

Zagłębie: Malickiewicz, Tsvirko – Brenkus 1, Załęczna 5, Tracz 1, Semeniuk-Olchawa 7, Obrusiewicz 7, Paluch, Jelić 1, Lalewicz 2, Bader, Jochymek 1, Malta 4.

Ruch: Montowska, Wąż – Salomon 3, Wążna – Jasinowska, Kempa, Podrygała 3, Lesik 7, Krzysińska 1, Masłowska, Rodak 2, Sadowska, Kobzar 1, Drażyk Agnieszka, Drażyk Magdalena.

Trener Bożena Karkut o meczu miedziowych z niebieskimi

» Do postawy swoich zawodniczek odniosła się po meczu KGHM Metraco Zagłębia Lubin z KPR Ruchem Chorzów trenerka miedziowych.

– Przed wszystkim cieszę się z dwóch punktów, bo po pierwszej połowie one nie były takie pewne. Nie zaczęliśmy tego meczu źle w obronie, bo i postawa całej linii i Monika w bramce dobrze wyglądała. Problemem była skuteczność. Do przerwy zdobyliśmy 11 bramek, a 13 stuprocentowych sytuacji nie zamieniliśmy na punkty, także dzięki postawie bramkarki gości. To był główny element jaki należało poprawić w drugiej połowie. Na szczęście w drugiej części spotkania dziewczyny nadal grały dobrze w obronie, a ponad wszystko poprawiły skuteczność, więc wynik się zwiększał – komentuje szkoleniowiec KGHM Metraco Zagłębia Lubin, Bożena Karkut.

MARCELINA FALKIEWICZ



Zapraszają na swój Facebook

Rozdają bony do Memo!

■ Bon o wartości 50 zł do restauracji Memo będzie można wygrać w nowym konkursie MKS Zagłębia Lubin. Zadanie będzie polegało na odgadnięciu, kto z piłkarzy lub piłkarek znajduje się na zdjęciu zamieszczonym na facebookowym profilu klubu.

Zadanie nie jest jednak takie proste jak może się wydawać. Zdjęcia będą bowiem odpowiednio znie-

kształcone w specjalnym programie graficznym. Osoba, która odgadnie bohaterę danego zdjęcia, weźmie udział w losowaniu o nagrodę główną.

Po zakończeniu każdego konkursu odbędzie się losowanie osób, które trafią nie odgadły postaci znajdującej się na fotografii.

Aby wziąć udział w konkursie, wystarczy śledzić konto MKS Zagłębia Lubin na Facebooku.

MARCELINA FALKIEWICZ

Nowi zawodnicy dołączyli do lubińskich piłkarzy

Szwed i Portugalczyk są już w Zagłębiu

» 25-letni pomocnik Kalmar FF oraz 27-letni zawodnik FK Taraz podpisali kontrakty z Zagłębiem Lubin. Umowa Johana Bertilssona z miedziowym klubem będzie obowiązywała przez najbliższe dwa lata. Manuel Curto związał się z miedziowymi rocznym kontraktem. – Do Lubina przyjechał jakiś mały Wiking! Na boisku potwierdzą jednak, że nie brakuje mi waleczności – zapewnia Szwed.



Do drużyny Zagłębia Lubin dołączyli (od lewej) Johan Bertilssona oraz Manuel Curto

Tak jak podejrzewaliśmy wcześniej, Zagłębie Lubin podpisało kontrakt z byłym już zawodnikiem Kalmar FF Johanem Bertilssonem. Johan Bertilsson w ostatnim sezonie grał dla klubu ze szwedzkiej Superettan-Degerfors IF, w 28 ligowych występach zdobył 16 bramek i zaliczył 5 asyst przy trafieniach kolegów.

25-letni Johan Bertilsson to były zawodnik młodzieżowych reprezentacji Szwecji. Występuje na pozycji ofensywnego pomocnika, na środ-

ku boiska lub na skrzydle. W ostatnim sezonie grał na zasadzie wypożyczenia do klubu z zaplecza szwedzkiej ekstraklasy – Degerfors IF (pozostawał zawodnikiem Kalmar FF).

Swoimi występami i osiągnięciami zainteresował inne kluby, jednak Szwed zdecydował się na transfer do Zagłębia Lubin. W przeszłości Bertilsson był bliski podpisania umowy z walijskim Cardiff City (aktualnie angielska Premier League).

Pomocnik od kilku dni trenuje z drużyną prowadzoną przez Ore-

sta Lenczyka. Piłkarz w ostatnim czasie prezentował się wyśmienicie, toteż kibice wiążą ogromne nadzieje z jego pojawieniem się na lubińskiej murawie.

– Kiedy jestem w formie, potrafię dobrze grać i trenerzy to dostrzegają. Jestem walecznym zawodnikiem, gram w ofensywie i dużą radość daje mi zdobywanie bramek. Najważniejsza jest jednak dla mnie drużyna, staram się być przydatny dla zespołu. To nie wielkość decyduje o waleczności,

ale serce do gry – mówi Johan Bertilsson.

Kontrakt z Zagłębiem podpisał także portugalski pomocnik. O enigmatycznym uczestniku pierwszego po nowym roku treningu pisaliśmy na portalu lubin.pl na początku miesiąca. Wówczas rzecznik Zagłębia Lubin Zygmunt Kogut był bardzo powściągliwy w komentarzach. Przedstawiciel biura prasowego nie chciał nawet podać narodowości piłkarza, nie wspominając o personaliach. – Testujemy nowego

zawodnika i jak tylko będzie coś wiadomo, kibice na pewno się o tym dowiedzą – zapewniał.

Na oficjalnej stronie Zagłębia zamieszczono już jednak informację, że Manuel Curto podpisał kontrakt z lubińskim klubem. Portugalczyk ma 27 lat. Jego ostatnim klubem był kazachski FK Taraz. Wcześniej Curto grał m.in. w drugoligowej Benice i Estriol, gdzie – przynajmniej według statystyk – spisywał się dobrze.

MARCELINA FALKIEWICZ

reklama



BILETY JUŻ OD:
4 zł / h

LODOWISKO
codziennie
od 10.00 do 20.30

tel. 609 506 041

www.rcslubin.pl

 www.facebook.com/RCSlubin





lubin.pl

■ Wydawało się, że to będzie wyrównany pojedynek, ponieważ obie drużyny sąsiadowały ze sobą w tabeli. Mecz okazał się jednak jednostronnym widowiskiem, w którym Ekipa z Tipa wygrała z Wielkim Manhattanem Lubin 21:8.

Ekipa z Tipa – Wielki Manhattan Lubin 21:8



EKIPA Z TIPA

Kapitan: Krystian Stec

Drużyna dowodzona przez Krystiana Steca sezon 2013/2014 rozpoczęła od gry w 2 Lidze Playarena Lubin.pl po tym jak została zdegradowana za niską aktywność. Początek obecnego sezonu był imponujący w wykonaniu Tipów, dzięki czemu dostali kolejną szansę i mogli wrócić do najwyższej klasy rozgrywkowej w mieście.



składy

Ekipa z TIPA:

Michał Matkowski – Krystian Stec, Damian Samol, Piotr Karczewski, Mariusz Maruciński, Maciej Wiatrowski, Łukasz Korta, Konrad Stachowski

Wielki Manhattan Lubin:

Miłosz Sędzikowski – Grzegorz Jach, Wojciech Śmieński, Wojciech Możdziej, Robert Sorokopas



WIELKI MANHATTAN LUBIN

Kapitan: Grzegorz Jach

Wielki Manhattan Lubin był mistrzem naszego miasta w sezonie 2010/2011, jednak z tamtej drużyny w zespole zostało zaledwie 4 zawodników. Drużyna Grzegorza Jacha jest nieobliczalna, potrafi urwać punkty faworytom i przegrać z outsiderami.



0 meczu:

Przed rozpoczęciem spotkania niepokojące informacje napływały z obozu Wielkiego Manhattanu Lubin, gdyż kilku zawodników nie dotarło na spotkanie, przez co zespół Grzegorza Jacha musiał sobie radzić w osłabieniu. Wykorzystała to doszczętnie Ekipa z Tipa, która już od pierwszych minut mocno zaatakowała i przez kolejne minuty pewnie kontrolowała grę. Ostatecznie spotkanie zakończyło się wysokim zwycięstwem Ekipy z Tipa 21:8.

Rozmowa po meczu:

TRZY PYTANIA DO KRYSTIANA STECA Z EKIPY Z TIPA

*Obawialiście się rywali przed tym spotkaniem?

Wiedzieliśmy, że Wielki Manhattan to dobra drużyna, ale dziś przyjechali w okrojonym składzie. My to wykorzystaliśmy, co nas cieszy. Chwała drużynie przeciwnej za to, że się pojawili i podjęli walkę.

*W tym sezonie gracie w kratkę, czym to jest spowodowane?

Skład jest ciągle w przebudowie. Jeśli mamy pełny skład, jesteśmy naprawdę groźną drużyną. Ciągłe staramy się coś zmienić, ale w każdym meczu walczymy o zwycięstwo. Ostatnie wyniki osiągnięte przez naszą ekipę są zadowalające, więc mamy nadzieję, że wszystko się unormowało.

*Odpadliście z Pucharu Lubina, a więc jaki macie cel w rozgrywkach ligowych?

Z Pucharu Lubina odpadliśmy trochę pechowo, ale cóż, tak czasami bywa. Naszym celem w tym sezonie jest walka o miejsce w środku tabeli, ponieważ tak jak wspominałem wcześniej, jedni odchodzą, drudzy przychodzą, jednak uważam iż środek tabeli jest w naszym zasięgu.

0 meczu:

Szlachta&Kaczor mogła tego dnia pokusić się o niespodziankę. Początek meczu w ich wykonaniu był wzorowy, jednak gdy tylko ekipa FCM weszła w to spotkanie, oglądaliśmy jednostronny pojedynek. Pierwsza część meczu zdecydowanie należała do graczy z Małomic, którzy wygrali 10:1. W drugiej odsłonie spotkania sytuacja na boisku nie uległa zmianie i zawodnicy FCM Lubin pewnie pokonali Szlachtę&Kaczor 20:3.

Rozmowa po meczu:

TRZY PYTANIA DO ADAMA ŁABĘDZKIEGO ZE SZLACHTA&KACZOR

*Była fuzja dwóch zespołów, a wyników dalej nie ma. Czym to jest spowodowane?

Cóż, czasem są takie dni, że gra po prostu nie idzie, a my mamy takiego pecha, że swoje mecze umawiamy właśnie w takie dni. Fuzja pozwoliła nam na dalszą zabawę z Playarena. Gdyby nie to, nas by już nie było w rozgrywkach.

*Ligę traktujecie jako zabawę, więc wyniki są dla was nie ważne?

Oczywiście, że Playarena jest dla nas zabawą. Możemy dzięki niej oderwać się od codziennych obowiązków. Jednak patrząc na to z drugiej strony, to i wyniki są potrzebne, aby się mobilizować na kolejne spotkania. Nikt nie lubi wracać do domu jako przegrany.

*Macie jakiś pomysł na kolejne spotkania?

Będzie co ma być, najważniejsze, aby frekwencja na meczu dopisała tak jak dziś. Gdy mamy zmienników, to jesteśmy groźnym rywalem i na pewno łatwo nie odpuszczamy.

■ Niemoc zespołu Szlachta&Kaczor trwa. W spotkaniu rozegranym na boisku przy Gimnazjum nr 3 grupa podejmowała powracający do gry FCM Lubin. Spotkanie okazało się jednostronnym widowiskiem. FCM pokonało Szlachtę&Kaczor 20:3.

Szlachta&Kaczor – FCM Lubin 3:20



SZLACHTA&KACZOR

Kapitan: Piotr Żukiewicz

Szlachta&Kaczor powstała po fuzji dwóch zespołów: Szlachty z Lubina (wcześniej FC Ustronie) oraz Kaczora Lubin. Oba zespoły w poprzednim roku występowały w 2 lidze. Początek obecnego sezonu okazał się ciężki dla obydwu, więc zawodnicy uznali, że warto połączyć swoje siły.



składy

Szlachta&Kaczor: Piotr Żukowski – Adam Łabędzki, Rafał Makuch, Paweł Strycharz, Adam Klimas, Paweł Korotyśzewski, Marek Kindra, Artur Kulczycki, Łukasz Romanowski, Maciej Makowicz, Tomasz Bagiński, Paweł Hojce

FCM Lubin: Mateusz Bodnar – Damian Migacz, Mateusz Kapić, Grzegorz Wiatrowski, Łukasz Tkaczyk, Damian Stachura, Maciej Srebiński



FCM LUBIN

Kapitan: Robert Tkaczyk

Drużyna składa się z byłych zawodników A-klasowego nieistniejącego już zespołu rozgrywek OZPN – FC Małomice. Drużyna z Małomic przebojem wdarła się do 1 ligi Playarena Lubin.

pl. Kapitanem zespołu jest Robert Tkaczyk.

